

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny

GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641 NR 2(95)

LUTY 2003

CENA 2.50 ZŁ



WSPÓŁPRACA MEDIALNA



PONAD 70 UCZESTNIKÓW Z 7 SZKÓŁ BRAŁO UDZIAŁ W PRZEGŁADZIE



PONAD 200 OSÓB NA WYBORACH SOŁTYSA W ZAKLICZYNIE



MUZYCZNE KLIMATY - LWÓW W RATUSZU



DEBIUTY W GALERII „PODDASZE”

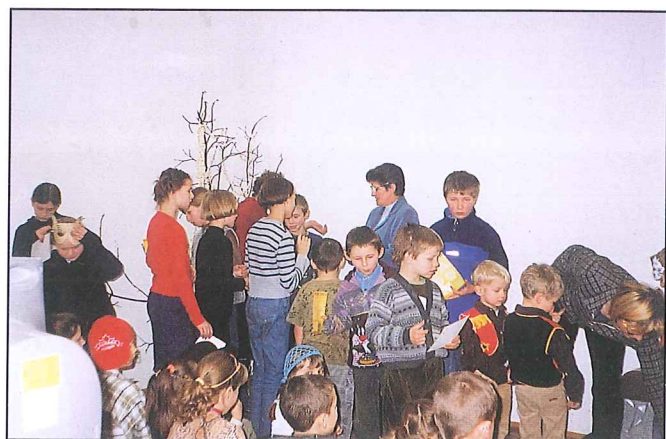


STOWARZYSZENIE „BEZ BARIER” - DLA DZIECI

***** O TYM WSZYSTKIM CZYTAJ W ŚRODKU *****

FERIE

Z REGIONALNYM CENTRUM TURYSTYKI I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO



WIEŚCI GŁOSICIELA

opracowanie: K. Chmielowski



Nowi sołtysi, nowe rady

1. BOROWA – sołtys Świdorski Stanisław, rada sołecka: Rudnicki Aleksander, Łazarzski Marek, Tokarz Krystyna, Pachota Wiesław, Kłoczek Janusz, Sobol Katarzyna.
2. BIEŚNIK – sołtys Sobol Bogusława, rada sołecka: Dębosz Wacław, Forys Krzysztof, Górecki Tadeusz, Krakowska Iwona, Kwiek Wiesława, Nowak Piotr.
3. CHARZEWICE – sołtys Rzepa Ryszard, rada sołecka: Kabat Stanisław, Mrzygłód Eugeniusz, Banaś Zdzisław, Chuchrowska Krystyna, Jewulski Jan, Mielec Wanda.
4. DZIERŻANINY – sołtys Sacha Władysław, rada sołecka: Dziedzic Adam, Gniadek Kazimierz, Krzyżak Kazimierz, Nidecka Teresa, Rodzik Antoni, Styczeń Józef.
5. FALISZOWICE – sołtys Świerczek Tadeusz, rada sołecka: Świerczek Jan, Dudzik Kazimierz, Skwarło Marian, Świerczek Paweł, Dudek Krystyna, Mazgaj Jan
6. FAŚCISZOWA – sołtys Wypasek Zdzisław, rada sołecka: Urban Józef, Socha Kazimierz, Pazgan Henryk, Truchan Krzysztof.
7. FILIPOWICE – sołtys Martyka Tadeusz, rada sołecka: Kor-naś Jan, Piechnik Zbigniew, Olchawa Zygmunt, Pytko Tadeusz, Soska Włodzimierz, Kijowski Zygmunt.
8. GWOŹDZIEC – sołtys Niemiec Henryk, rada sołecka: Szela-g Julian, Nadolnik Stanisław, Syrowy Bogusław, Barnacka Anna, Niewola Danuta, Jaroń Antoni.
9. JAMNA – sołtys Nowak Krzysztof, rada sołecka: Mastalerz Jolanta, Piotrowski Leszek, Krakowski Władysław, Hołda Władysława, Mordawska Maria
10. KOŃCZYSKA – sołtys Bolechała Zofia, rada sołecka Ziółkowski Stanisław, Budzyn Janina, Piekarczyk Teresa, Zięcina Maria, Świerczek Kazimierz.
11. LUSŁAWICE – sołtys Pawlikowski Piotr, rada sołecka: Racibór Leszek, Koziół Marta, Ogonek Stanisław, Łopatką Jerzy, Kwiek Grzegorz, Kwiek Lucjan.
12. MELSZTYN – sołtys Franczyk Józef, rada sołecka: Kostrzewa Andrzej, Fularz Helena, Nadolnik Amalia, Mielec Lucjan, Wojtas Paweł.
13. OLSZOWA – sołtys Sobol Józefa, rada sołecka: Sobol Andrzej, Poręba Teresa, Górka Izabela, Sobol Jan, Kumorek Janina, Fior Andrzej.
14. PALEŚNICA – sołtys Stanisław Chrobak, rada sołecka: Jankosz Bogusław, Jędrzejek Kazimierz, Martyka Władysław, Michalik Małgorzata, Piotrowski Piotr, Wolak Mirosław.
15. ROZTOKA – sołtys Cieśla Stanisław, rada sołecka: Żychowski Bolesław, Olszańska Wanda, Kurzydło Franciszek, Wolek Roman.
16. RUDA KAMERALNA – sołtys Różowski Andrzej, rada sołecka: Osiulkiewicz Stanisław, Czuba Stefan, Gałek Marian, Fulara Aleksander, Ogórek Robert
17. SŁONA – sołtys Danuta Nowak, rada sołecka: Drogoś Janusz, Gac Jerzy, Kowalczyk Elżbieta, Sowa Seweryn.
18. STRÓŻE – sołtys Bagiński Jan, rada sołecka: Drożdż Ja-

nusz, Górniewicz Zdzisław, Jaszczyk Janusz, Kaczmarczyk Antoni, Świstak Marian, Zając Władysław.

19. WESOŁÓW – sołtys Lasota Henryk, rada sołecka: Migdał Kazimierz, Maślanka Antoni, Janowska Barbara, Włodarczyk Elżbieta, Karwala Grażyna, Mazgaj Danuta.

20. WOLA STRÓSKA – sołtys Teper Józef, rada sołecka: Soska Jacek, Malik Marek, Ramian Antoni, Żychowski Florian, Malik Tadeusz.

21. WRÓBLOWICE – sołtys Stępek Eugeniusz, rada sołecka: Gądek Andrzej, Wojtaszek Zbigniew, Gądek Mieczysław, Rojek Paweł, Biel Edward, Jachym Elżbieta

22. ZAKLICZYN – sołtys Sulek Kazimierz, rada sołecka: Noskiewicz Stanisław, Bukry Tadeusz, Małgorzata Martyka, Fior Marian, Migdał Antoni, Skrzęta Stanisław.

23. ZAWADA LANCKORÓŃSKA – sołtys Rzepa Stanisław, rada sołecka: Sukman Lucyna, Mielec Zofia, Niewola Józef, Różak Ryszard, Karpel Stanisław, Strychała Danuta.

24. DONIA – sołtys Wróbel Karol, rada sołecka: Furtek Bogdan, Bajorek Paweł, Galas Robert, Kuzera Ryszard, Siemiński Janusz.

Poniżej prezentujemy kilka relacji z zebrań na które nasza redakcja została zaproszona.

W Dzierżaninach wszyscy byli za Władysławem Sachą

W dniu 23 stycznia zebranie sprawozdawczo wyborcze sołtysa i rady sołeckiej odbyło się w Dzierżaninach. Przybyło 38 osób i zebranie mogło odbywać się w pierwszym terminie. Jako zwołujący zebranie, z ramienia urzędu na spotkanie z mieszkańcami przybył wójt Kazimierz Korman. W zebraniu uczestniczyła także radna okręgu Paleśnica, Dzierżaniny, Jamna, pani Anna Moj. Na przewodniczącą zebrania została wybrana pani Celina Ogonek, natomiast na sekretarza Urszula Sacha., powołana została także komisja skrutacyjna. Na wstępie przewodnicząca głos udzieliła sołtysowi



który odczytał sprawozdanie z czteroletniego działania i pracy sołtysa i rady sołeckiej. Sołtys wymieniał między innymi gazyfikację i telefonizację wsi, prace przy kościele, cmentarzu, szkole oraz zbiorniku P.Poż. Do spraw nadal ważnych sołtys zaliczył odśnieżanie w okresie zimy drogi Paleśnica – Dzierżaniny, utrzymanie szkoły w Dzierżaninach, oraz dalszy ciąg prac przy drogach Kąty, Kamieńce Kowiory. W swej wypowiedzi sołtys także stwierdził, że w najbliższym czasie należało będzie dokonać naprawy, wymiany i malowania dachu na szkole. Ważną rzeczą dla Dzierżanin byłaby także kanalizacja wsi, czyli kolektor ściekowy, lub oczyszczalnie przyzagrodowe. — Przed podawaniem kandydatur na nowego sołtysa i członków rady sołeckiej wójt omówił Statut Gminy w którym szczególnie skupił się na wyborze sołtysa i rad sołeckich, ich kompetencjach i zadaniach. Następnie oddając głos wybranej przewodniczącej przystąpiono do podawania kandydatur na sołtysa. Jak się okazało mieszkańcy byli niemal jednomyślni. Padło nazwisko Władysława Sachy, po czym ktoś z sali wymienił nazwisko Krzyżaka Kazimierza, pan ten jednak nie wyraził zgody na kandydowanie. W wyniku tajnego głosowania okazało się, że wszystkie osoby będące na zebraniu głosowały za Władysławem Sachą. Pan Władysław po głosowaniu odnosząc się do mieszkańców podziękował im za ponowny wybór stwierdzając jednocześnie, “ że należy się cieszyć z powodu dużego zaufania, lecz należy zdawać sobie sprawę że zobowiązanie jest duże”. Następnie przystąpiono do wyboru rady sołeckiej mieszkańcy zgłosili 7 kandydatów, którzy następnie w wyniku tajnego głosowania otrzymali następującą ilość głosów: Dziedzic Adam 34, Gniadek Kazimierz 33, Nidecka Teresa 33, Styczeń Józef 32, Krzyżak Kazimierz 32, Rodzik Antoni 29, te oto osoby weszły w skład nowej rady sołeckiej. Pan Pachota Krzysztof uzyskując 19 głosów do rady sołeckiej nie wszedł. W trakcie zebrania, głos zabrała pani radna Anna Moj. W swojej wypowiedzi na wstępie pani radna podziękowała za poparcie i zaufanie wobec jej osoby w wyborach samorządowych, pogratulowała także sołtysowi i nowej radzie sołeckiej. Odnosząc się do zebranych w szkole mieszkańców radna powiedziała: “ Jeśli będziecie uczestniczyć w życiu wsi, będziecie chcieli współpracować z sołtysem i radą sołecką to we wsi będzie lepiej”. Pani Moj wypowiedziała się również w sprawie dróg, przy czym domagała się zapewnienia ze strony wójta o większych środkach na drogi w budżecie gminy na wsie położone w jej okręgu. Za ważną sprawę uznała asfaltowanie drogi na Kowiory, zabezpieczenie osuwiska na drodze Paleśnica – Dzierżaniny. Jedną z propozycji pani radnej była sprawa przejęcia kosztów odśnieżania dróg gminnych przez gminę, tą propozycję poparli także mieszkańcy. Kończąc swoją wypowiedź radna z ubolewaniem stwierdziła, że w czasie sesji budżetowej, radny z Olszowej nie poparł i wspierał jej działań w sprawie środków na drogi w rejonie Paleśnicy. — W trakcie zebrania głos zabierał również wójt Kazimierz Korman, także podziękował społeczności za poparcie w wyborach na wójta gminy, po czym mówił o sprawach budżetu i zadaniach gminy. Przybliżył wszystkim kilkanaście z nich i przytoczył zapisane w budżecie kwoty na ich finansowanie. Za największe inwestycje gminne uznał: sprawę dróg, budowę sali gimnastycznej w Stróżach, kanalizację wsi Lusławice, kanalizację w Zakliczynie ul. Mickiewicza i Wesołowa, projekt kanalizacji we wsi Charzewice i kolektora w kierunku Zdoni, gazyfikację Filipowic. Jako inwestycje dotowane

wójt wymienił Kolejny etap wodociągu, ostatni etap prac przy drodze Roztoka Brzeziny, drogę Gwoździec Olszyny. Za największe wydatki z budżetu gminy wójt wyraźnie uznał środki na oświatę w kwocie niemal 7.300.mln złotych. W trakcie zebrania w wolnych wnioskach do wójta, sołtysa oraz radnej padło kilka pytań, na wszystkie mieszkańcy uzyskali odpowiedzi i wszystkie zostały jasno wyjaśnione. Zebranie zakończyło się w miłym nastroju.

“Sołtys gospodarzem, radny menedżerem”

Tak brzmiały pierwsze słowa nowo wybranego sołtysa wsi Ruda Kameralna pana Andrzeja Różowskiego, który wyniku głosowania 9-cioma głosami wygrał z panem Kazimierzem Gubałą, dotychczasowym sołtysiem Rudy Kameralnej. Zebranie to obsługiwał z ramienia gminy sekretarz Stanisław Żabiński oraz Tadeusz Świdzki. Jako jedno z nielicznych zebrań odbyło się ono w godzinach popołudniowych kiedy większość mieszkańców mogła po nabożeństwie w Kaplicy przybyć do świetlicy mieszczącej się w budynku byłej szkoły. Zebranie rozpoczął pan Stanisław Żabiński od przedstawienia zasad wyboru sołtysa i rady sołeckiej, po czym wyjaśnił przybyłym 67 mieszkańcom przybyłym na zebranie sposób głosowania. W imieniu nieobecnego wójta sekretarz także podziękował za oddane głosy w wyborach samorządowych na wójta Kazimierza Korman. Całość zebrania prowadził wybrany w sposób jawny przewodniczący zebrania pan Robert Ogórek. Po krótkim wstępie została wybrana komisja skrutacyjna i protokollant zebrania. Następnie przewodniczący głos oddał panu sołtysowi Kazimierzowi Gubale, który przedstawił szczegółowe sprawozdanie z działalności sołtysa i rady sołeckiej za okres 1999 – 2002 roku. Ze sprawozdania wynikało, że w tym okresie we wsi Ruda Kameralna wiele zostało zrobione zarówno



ze środków gminnych jak również ze środków ze starostwa powiatowego, w szczególności w zakresie dróg i mostów. Sołtys nie ukrywał także, że z racji przebytej powodzi wieś uzyskała także pewne środki z innych źródeł. Z tych skorzystali jednak w większości mieszkańcy, którym zrobiono przepusty, zabezpieczono osuwiska, udrożniono rowy i odcinki dróg do kilku przysiółków, wyremontowano mostki. Do najważniejszych jednak wykonanych zadań sołtys Kazimierz Gubała zaliczył: telefonizację wsi, oświetlenie dróg, remont kaplicy wraz z wykonaniem parkingu, remont mostu na rzece Rudzanka. Jako porażkę uznał sprawę gazyfikacji, która jak powiedział z różnych przyczyn nie doszła do skutku. Kończąc sprawozdanie gorąco za pomoc podziękował: Wójtowi i Zarządowi Gminy, Radzie Gminy, Starostwu Powiatowemu, posłowi Wiesławowi Wodzie, wice-staroście Wacławowi Prażuchowi, członkowi Zarządu Powiatu Sylwestrowi Gostkowi. W dalszej części zebrania przewodniczący zwrócił się do mieszkańców o podawanie kandydatów na sołtysa. Z sali padło 6 nazwisk: Gubała Kazimierz, Ogórek Robert, Różowski Andrzej, Stanuszek Julian, Gawron Eugeniusz, Sula Monika – pani Monika Sula nie zgodziła się jednak na kandydowanie. Bój o funkcję sołtysa w przeważającej większości rozegrał się pomiędzy 2-ma kandydatami panem Gubałą i Różowskim. W wyniku tajnego głosowania sołtysem został pan Różowski Andrzej, który uzyskał 36 głosów, pan Kazimierz Gubała 27. Niemal identyczna procedura była przy wyborze rady sołeckiej w wyniku tajnego głosowania nową radę sołecką stworzyli: Osiulkiewicz Stanisław, Czuba Stefan, Gałek Marian, Fulara Aleksander, Ogórek Robert. Po zakończonych głosowaniach sekretarz za pracę podziękował byłemu sołtysowi, a zarazem życzył nowej władzy wsi sukcesów i dobrego gospodarowania we wsi. Będąc przy głosie poinformował również mieszkańców o składnikach wynagrodzenia sołtysów oraz przedstawił informację o selektywnej zbiórce odpadów komunalnych i odprowadzaniu ścieków. Przybliżył sprawę szkodliwości azbestu. Dalsza część zebrania skłoniła się głównie do pytań i wypowiedzi mieszkańców. Głównie głos zabierali Stanuszek Alfreda, Stanuszek, Julian oraz Osiulkiewicz Stanisław. Na pytania odpowiadał sekretarz gminy oraz radny i były sołtys Kazimierz Gubała.

Po zebraniu o krótką wypowiedź na temat przyszłości wsi poprosił nowego sołtysa, pana Różowskiego. Zaznaczył On przede wszystkim, że we wsi przez pana Gubałę zostało zrobione dużo, lecz potrzeb jest jeszcze wiele. Za najważniejszą kwestię uznał pozostawienie budynku szkoły we wsi, gdyż jeśli szkoła zostałaby sprzedana we wsi nie było by już nic. Za drugą niemniej ważną sprawę uznał gazyfikację wsi, a także zajęcie się czynnymi osuwiskami. Pilną sprawą jest także położenie asfaltu na drodze w przysiółku, "Dzioł". Te kwestie oraz wiele innych drobniejszych sołtys ma nadzieje zrealizować pod jednym jednak warunkiem, że współpraca z radą sołecką i radnym układać się będzie pozytywnie. Po za tym jak powiedział kończąc swą wypowiedź: "sołtys jest gospodarzem we wsi, radny od załatwiania środków". Czy taka współpraca będzie okazała się z pewnością niebawem. W każdym razie w budżecie gminy na rok 2003 Ruda Kameralna zapisane ma 10 tys złotych.

Za rok zgodnie z zasadą co rok większe środki innym wioskom, Ruda ma szansę na środki dużo większe. Zebranie w Rudzie Kameralnej przebiegało spokojnie, niemniej jednak dało się zauważyć nieco nerwową atmosferę.

W Zdoni "Sto lat" dla sołtysa

Do jednych z ostatnich zebrań należało, wyborcze zebranie wiejskie w Zdoni. Gdyby nie zebranie i w tym samym czasie w Zakliczynie, pewno do Zdoni jak i do kilku innych miejscowości zawitała by nasza redakcja. Z informacji jakie jednak uzyskaliśmy na temat zebrania odbytego w budynku starej szkoły w Zdoni było to kolejne zebranie na którym frekwencja była bardzo duża. Choć na zebrania w Zdoni mało ludzi nie przychodzi w wyborze sołtysa brało udział 104 osoby. W wyniku jedyne zgłoszonego kandydata na sołtysa ponownie, ponad 90cioma kilkoma głosami został wybrany pan Karol Wróbel. Jedyne i miłe akcentem wśród wszystkich zebrań na terenie gminy, była sprawa odśpiewania staremu, a zarazem nowemu sołtysowi "sto lat". Jak dowiedzieliśmy się nasza redakcja sołtys mieszkańcom Zdoni był za to bardzo wdzięczny i tym bardziej z wielkim honorem ponownie funkcję sołtysa objął.

W Zakliczynie na zebranie przybyło niemal 200 osób

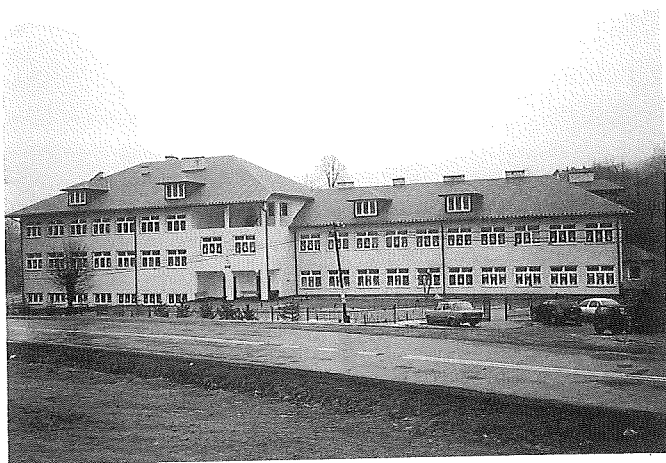
Z podniesioną głową i radością w dniu 30 stycznia mógł opuścić ratusz Kazimierz Sulek, który ponownie został wybrany na sołtysa Zakliczyna. Zebranie choć najliczniejsze od wielu lat w mieszkańców, nie było tak liczne w kandydatów o ilu mówiło się przed wyborami. Kilka dni wcześniej niektórzy naliczyli nawet ponad 10 kandydatów. Zebranie rozpoczął wójt Kazimierz Korman, który do czasu wyboru przewodniczącego zebranie poprowadził. W wyniku głosowania przewodniczącym zebrania został pan Stanisław Noskowicz. Wybrano także komisję skrutacyjną w osobach: Krzystyna Sienkiewicz-Witek, Matylda Nowak, Platenik Marta oraz Dudek Stanisław. Aby zebranie odbyło się sprawnie przewodniczący Stanisław Noskowicz od razu głos oddał sołtysowi Sulkowi, który przedstawił sprawozdanie z działalności sołtysa i rady sołeckiej za ubiegłe 4 lata. Sprawozdanie zostało przyjęte, wobec czego następnie, przewodniczący zwrócił się do zebranych mieszkańców o podawanie kandydatów na sołtysa. Do tej zaszczytnej funkcji mieszkańcy zgłosili 4 kandydatury: Małgorzatę Martykę, Sulkę Kazimierza, Zbigniewa Uznańskiego i Leszka Majewskiego. Z listy podpisanych osób wynikało, że w głosowaniu udział wzięło 189 osób, natomiast w wyniku głosowania następującą ilość głosów otrzymali: Sulek Kazimierz 77, Małgorzata Martyka 43, Zbigniew Uznański 37, Leszek Majewski 27. Z racji największej ilości głosów sołtysem nadal został Kazimierz Sulek. Następnie przystąpiono do podawania kandydatów do Rady Sołeckiej. Mieszkańcy zgłosili: Mariana Fior, Tadeusza Bukrego, Krzysztofa Wojtasa, Franciszka Hajduka, Stanisława Noskowicza, Marka Motaka,



Małgorzatę Martykę, Stanisława Skrzętę, Annę Kusek, Antoniego Migdała. Największą ilość głosów uzyskali; Stanisław Noskowicz 96, Małgorzata Martyka 80, Tadeusz Bukry 80, Marian Fior 62, Antoni Migdał 61, Stanisław Skrzęta 49. Osoby te zarazem weszły w skład nowej rady sołeckiej. W trakcie przerw, wiele o działalności gminy mówił wójt Kazimierz Korman. Między innymi wymienił on inwestycje gminne i zadania które zostały uchwalone w budżecie gminy przez Radę Gminy. Głos zabrali także radni, którzy odnieśli się do kilku kwestii poruszanych podczas zebrania. Do mikrofonu udało się dostać także kilku mieszkańcom, szczególnie dwa wystąpienia wzbudziły wiele emocji, gdyż były one bardziej humorystyczne niż merytoryczne. Na koniec zebrania wielu mieszkańców złożyło gratulacje nowemu sołtysowi jak również radzie sołeckiej.

Przedmiotowe pomoce dydaktyczne i sala gimnastyczna to największe potrzeby SP i Gimnazjum w Paleśnicy.

Po niemal 18 miesięcznej pracy w nowej szkole, wszyscy z którymi udało mi się rozmawiać stwierdzili, iż nie ma żadnego porównania obecnej pracy w nowej szkole, do pracy w starej szkole w Olszowej. Dziś do Zespołu Szkolno-przedszkolnego w szkole w Paleśnicy, uczęszcza 131 uczniów +104 uczniów do Gimnazjum. Jak powiedział naszej redakcji dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy, mgr Sylwester Gostek, dziś pomimo pięknego budynku szkoły, dostrzega się jeszcze pewne braki i drobne usterki które wychodzą w trakcie funkcjonowania budynku. Poważnym problemem jest układ CO, gdyż w trakcie zimy daje się odczuć niedogrzanie górnego korytarza i kilku przyległych pomieszczeń. Dziś także do potrzeb szkoły za mała staje się jadalnia, w wielu miejscach uwidaczniają się odpryski lamperii, a w szkole jest problem z wodą. Na zewnątrz zgodnie z przepisami BHP do dnia 31 sierpnia musimy wyrównać plac przyszkolny i ogrodzić cały teren. Szkole brakuje zaplecza dydaktycznego i wyposażenia pracowni Biologii, Geografii i Chemii. Wielką koniecznością jest budowa, choćby niedużej /12x24/ sali gimnastycznej. — Jak wynika z wypowiedzi pana dyrektora potrzeb jest nadal wiele. Jako radny sądzę, że kilka z nich niebawem zostanie załatwionych, a w trakcie dalszej działalności pomoce dydaktyczne sukcesywnie będą przez szkołę uzupełniane. Niemalym problemem będzie z pewnością budowa sali gimnastycznej. Ta zaś przy dalszym zaangażowaniu mieszkańców i połączonych środkach niebawem z pewnością ruszy, gdyż podczas wizyty w SP i Gimnazjum w Paleśnicy dostrzegłem także potrzebę jej budowy.



Piękne urodziny Juliana Majewskiego

Miło nam jest kiedy do ratusza przychodzą osoby zauroczone są naszą okolicą, które wspominają swoje dzieciństwo na naszej ziemi, które w końcu mówią, że pomimo dziś odległego miejsca zamieszkania dzięki Głosicielowi, żyją życiem gminy Zakliczyn i okolic. Jedną z takich osób która odwiedziła naszą redakcję był pan Józef Majewski, który od lat mieszka na Śląsku, lecz z racji swojego taty i rodziny, ostatnio często przebywa w naszej gminie. Pan Józef to syn bardzo szanowanego Juliana Majewskiego, który przez lata uchodził za wielkiego społecznika i jednego ze współzałożycieli zakliczyńskiego Banku Spółdzielczego. Pan Julian był również współtwórcą powstania Pomnika na Mogile w lesie w Woli Stróskiej. W dniu 16 marca Pan Julian Majewski kończy 92 lata. To piękny i wspaniały sędziwy wiek i wielce pocieszające jest także to, że pan Majewski czuje się sprawnie. Brak jest niestety siły fizycznej, lecz bez problemów potrafi opowiedzieć nie jeden fakt z dziejów historii zakliczyńskiej ziemi. Dobrze pamięta wiele nazwisk. Takie jak Władysław Boczek Michał Małski, Czuba, Zając Kusion mile do dziś wspomina. Pan Julian Majewski od 1948 roku, aż do emerytury pracował w Banku w Zakliczynie. W branży finansów i bankowości kształcił się w podziemiu w czasie wojny. Przez długie lata był właśnie księgowym BS. Rok 2003 to rok szczególnie wszak za kilka dni piękne urodziny pana Juliana, natomiast za

kilkanaście miesięcy, piękny jubileusz 100-lecia powstania Banku Spółdzielczego – firmy z której pan Julian Majewski poświęcił niemal połowę życia. Redakcja Głosiciela już dziś najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia i Błogosławieństwa Bożego, składa Panu Julianowi Majewskiemu, natomiast Bankowi w przededniu wspaniałego Jubileuszu także życzymy powodzenia i sukcesów w realizacji wszelkich zamierzeń.

Najciekawsza Praca Literacka w szkole

W ostatnim numerze Głosiciela w artykule o zwyczajach i obrzędach ludowych związanych z Bożym Narodzeniem w Stróżach, podaliśmy również wyniki konkursu literackiego, który w szkole przygotowały panie mgr Maria Rogowska i pani Janina Bolechała. W tekście wymieniliśmy laureatów konkursu lecz z powodu braku informacji nie wymieniliśmy kolejnych miejsc zajętych przez uczniów. Dlatego dziś pragniemy jasno stwierdzić, że wśród uczniów pod kierunkiem pani Janiny Bolechały najciekawszą pracę w kategorii klas IV, V, która została wyróżniona w szkole miał Adrian Drożdż – uczeń klasy Va. Prace uczennic: Patrycji Świerkosz oraz Marty Serafin także zasłużyły na wielkie uznanie. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, na konkursach szkolnych i między szkolnych.

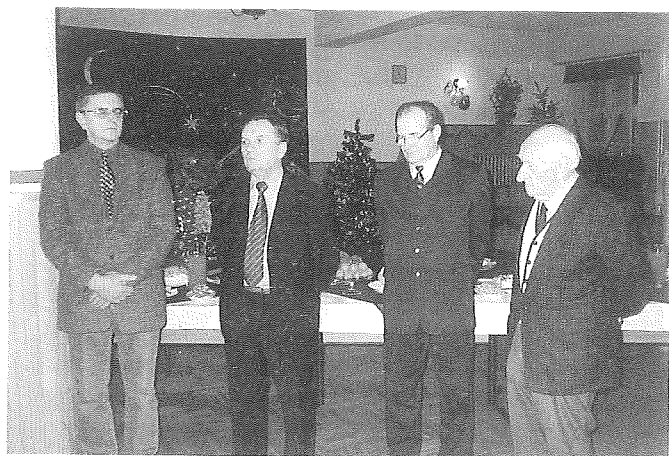
Pełna kultura w ratuszu

Jeśli ktoś dziś stwierdziłby, że w ratuszu jest dziś cicho, smutno i nudno, stałby się pierwszym kłamcą tego świata. Wszystko dzieje się jednak samo od siebie, na taki stan rzeczy trzeba było jednak zapracować. Dobra organizacja pracy, podział obowiązków, a zarazem konsolidacja wszystkich pracowników w czasie doraźnych potrzeb, imprez kulturalnych i przedsięwziąć to domena Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie. Aby nie odbiegać w daleką przeszłość można podkreślić trzy ostatnie jakże mile komentowane przedsięwzięcia: Mikołaj w Ratuszu, Sylwester w Rynku oraz Ferie z RCTiDK. Nie jest koniecznością wyliczanie ilości osób które wzięły udział w tych

jakże miłych i kameralnych zabawach, lecz godne podkreślenia jest to, że wszystko to odbywa się przy pełnym zabezpieczeniu i pod pełną kontrolą organizatorów. Każdy rodzic przysyłający swoje dziecko do budynku ratusza, może bez obaw być spokojny o jego los i bezpieczeństwo. Potwierdza to fakty z ponad 2 letniej działalności Centrum. W sobotnie popołudnia pod okiem pani Iwony nawet najmłodsze dzieci zapewnione mają niemal domową atmosferę i opiekę. Okres ferii także udowodnił, że zarówno ze strony pracowników RCTiDK oraz dzieci było pełne zrozumienie. Choć dzieci jak to dzieci, wrzasku potrafią zrobić co niemiara. W godzinach popołudniowych licznie odwiedzający młodzi ludzie, także w znakomitej większości potrafią zachować się kulturalnie. To bardzo cieszy, tym bardziej, że ratusz z miesiąca na miesiąc chce wychodzić z nowymi przedsięwzięciami. Niebawem dla dzieci młodzieży i starszych w ratuszu powstanie Klub Filmowy, w ramach którego na nowo zakupionej aparaturze odtwarzane będą tematyczne filmy. Dziś już dopracowywany jest program letni w którym RCTiDK zamierza przygotować kilka plenerowych imprez. Dyrektor Kazimierz Dudzik zachwycony od lat Dolina Dunajca, od kilku miesięcy negocjuje z odpowiednimi organizacjami, aby od roku 2003 na terenie 2 gmin Czchowa i Zakliczyna w okresie letnim ruszył spływ, niczym w Czorsztynie czy Krościenku. Jeśli pomysł i całe przedsięwzięcie dojdzie do skutku była by to kolejna wspaniała promocja naszej gminy, która zarazem przysporzyłaby gminie nowych turystów. Wtedy turystyka i szeroko rozumiana kultura wyszłaby poza mury ratusza.

Spotkanie ludowców z gminy

W styczniu w remizie OSP w Zakliczynie odbyło się spotkanie członków PSL. To już rocznica tradycja działaczy i sympatyków PSL którzy spotykają się aby złożyć sobie życzenia, podsumować działalność i nieco porozmawiać o sytuacji politycznej kraju, województwa, powiatu i gminy. Wśród przybyłych na to uroczyste spotkanie byli między innymi poseł Wiesław Woda, wójt gminy Kazimierz Korman, honorowy prezes PSL Franciszek Beczwarzyk, prezes gminny PSL Adam Czaplak, przewodnicząca RG Władysława Kuzera, kilku radnych gminy, członkowie PSL i jego sympatycy. Były życzenia i okolicznościowe przemówienia. Poseł W. Woda poinformował zebranych o istotnych sprawach zachodzących w naszym kraju. Wszyscy zastanawiali się nad coraz cięższą dolą polskiego rolnika i pogarszającą się sytuacją rolnictwa w Polsce. Po oficjalnych rozważaniach wszyscy raczyli się na potrawami, które specjalnie na tę okoliczność zostały przygotowane. W obliczu szwedzkiego stołu, przez długi czas działacze ludowi poruszali różne nurtujące ich sprawy i problemy w tym rozważali także sytuację wejścia Polski do Unii Euro-



pejskiej.

Gwóździeckie Szczodroki i Herody znowu w gronie najlepszych

Rokrocznie od 20 lat w Lipnicy Murowanej odbywa się Małopolski Przegląd Grup Kołędniczych "O Lipnicką Gwiazdę". W tym roku także w dniu 26 stycznia w Gminnym Domu Kultury w Lipnicy Murowanej odbył się także XXI taki konkurs. W konkursie wzięło udział wiele grup i zespołów kołędniczych, które w korowodach przebierańców prezentowały się na lipnickiej scenie. Wszyscy przygotowali tradycyjne programy obrzędowe związane z oktawą Świąt Bożego Narodzenia. W składach występujących zespołów można było odnaleźć, anioła, konika, turonia żyda, a nawet postacie polityków. Rywalizacja, jak co roku do łatwych nie należała. Szczodroki i Herody dzięki ciągłej kontynuacji swojego istnienia, pod okiem tak dobrych fachowców jak pan Cierlik Janusz i pani Nadolnik Agata w tym roku także w przeglądzie odegrali znaczącą rolę. Zarówno jedni jak i drudzy, wśród wielu, zajęli III miejsce. To kolejny sukces zarówno samej młodzieży jak również pani Agaty, która dziś będąc już na emeryturze dzieciom i młodzieży oddaje się całym sercem i duszą. Na próbach przebywa z nimi często przez cały dzień. Małopolski Przegląd organizowany jest rokrocznie przez Małopolskie Centrum Kultury "Sokół" w Nowym Sączu i Gminny Dom Kultury w Lipnicy Murowanej.

Stowarzyszenie „Bez barier” – dzieciom

W sobotę w ratuszu, w sali widowiskowej miało miejsce niecodzienne spotkanie zorganizowane przez Zarząd Stowarzyszenia "Bez barier". Wzięło w nim udział 20 osób niepełnosprawnych w wieku od kilku do kilkunastu lat, które do ratusza przybyły z rodzicami lub opiekunami. W sumie w spo-

tkaniu i prowadzonym bloku programowym udział wzięło ponad 70 uczestników. W tym prezes Stowarzyszenia dr Jerzy Woźniak oraz członkowie zarządu Ewa Nijak, Marta Tyńska, Matylda Nowak, Iwona Krakowska. Kilkogodzinny program dla dzieci prowadzili bracia klerycy: Łukasz, Marcel, Pio, Łu-



kas z klasztoru Franciszkanów w Zakliczynie, Anna Kusek z RCTiDK oraz członkowie Zarządu Stowarzyszenia. Jako wolontariuszki podczas spotkania pomocne były: Dominika Wypasek i Anna Oświęcimska. Podczas spotkania dzieci dużo śpiewały, brały udział w kilku konkursach i zabawach. Dla wszystkich w trakcie zabawy przygotowany został słodki poczęstunek. Na koniec natomiast każde dziecko otrzymało prezent w postaci słodyczy, owoców i soczków. Kończąc spotkanie prezes podziękował wszystkim za przybycie i obiecał częstszą organizację takich spotkań, gdyż powstałe przed rokiem Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych "Bez barier", w tym roku chce szerzej ruszyć ze swoją działalnością. Szerzej o tym Stowarzyszeniu i spotkaniu napiszemy w następnym numerze.

XX lecie Koła PZW w Zakliczynie

W dniu 16 lutego w Remizie OSP w Zakliczynie odbyła się uroczystość Polskiego Związku Wędkarskiego z okazji Jubileuszu XX lecia koła w Zakliczynie. O godzinie 15 od powitania wszystkich gości, uroczystość rozpoczął prezes koła Janusz Ogonek. W dalszej części nastąpiło odczytanie sprawozdań z działalności oraz dyskusja nad dalszą pracą koła. Uroczystość Jubileuszowa zakończyła się zabawą taneczną. Więcej o uroczystości jubileuszowej napiszemy w następnym numerze Głosiciela.

Z działalności CENTRUM

Wchodzimy w kolejny rok nowego tysiąclecia, mamy już piękną salę widowiskową, mamy też elity towarzyskie, których potrzeby zmieniają się.

Wychodząc na przeciw potrzebom kulturalnym odwiedzających nas gości i mieszkańców Zakliczyna od 2003 roku Regionalne Centrum Kultury i Dziedzictwa Kulturowego organizuje kwartalne koncerty muzyki poważnej.

Pierwszy koncert pt "Spacer Ulicami Starego Lwowa" odbył się 15 lutego w sali widowiskowej ratusza. Kolejne koncerty przybliżą nam przeboje "Klasycznej Muzyki Światowej".

Przy tej okazji chciałam podziękować Panu Krzysztofowi Biel, który wspomógł Centrum w sfinansowaniu pierwszego z koncertów.

Równocześnie wyrażam nadzieję, że tak wspaniałych przedsiębiorców, którym Kultura przez duże K nie jest obca, znajdzie się więcej.

Szczegóły promocji firmy oraz sponsorowania imprez do uzgodnienia z RCTiDK. Wszystkim sponsorom serdecznie dziękujemy.

Anna Kusek

kierownik Centrum Kultury

OGŁOSZENIE !!!

Sprzedam Bar "ASTORIA"

Który znajduje się obok postoju Taxi
w Rynku w Zakliczynie.

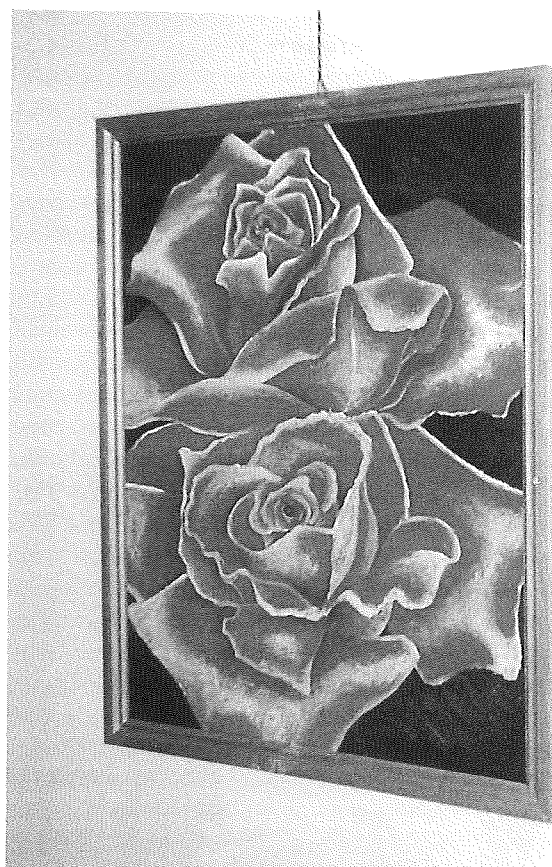
Cena do uzgodnienia.

Kontakt Tel. 6653742

Kolejna wystawa w ratuszu

W dniu świętego Walentego o godzinie 18 w zakliczyńskim ratuszu w "Galerii Poddasze" doszło do otwarcia kolejnej już wystawy artystycznej pt. "Cudze Chwalicie – Swego nie znacie". Wystawa ta stała się kolejnym cyklem wystawienniczym i to z udziałem absolwentek Liceum Sztuk Plastycznych w Łysej Górze, które są mieszkankami naszej gminy. Młode autorki, a zarazem artystki Anna Studzińska i Anđzelika Soska pochodzą z Łusławic i zajmują się nie tylko malarstwem lecz także rzeźbą i wykonywaniem wyrobów z gliny. Otwarcia wernisażu dokonał dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, który bardzo licznie przybyłym gościom przedstawił artystki i ich dotychczasowe osiągnięcia, łącznie z pracami wystawienniczymi. Z racji, jak to określiły artystki dużych emocji, nie zabierały długo głosu niemniej jednak były wdzięczne rodzicom za pomoc w wykształceniu, gościom za przybycie natomiast dyrektorowi i pracownikom RCTiDK za pomoc w zorganizowaniu wystawy. Dyrektor cieszył się z racji, że w gminie Zakliczyn przybywa nowych i zdolnych artystów. Wszyscy oglądający prace, dostrzegali rzeczywiście talent młodych absolwentek. Z racji walentynek jeden z rzutnych oglądających wystawę panów, postanowił zakupić swej partnerce piękny obraz z namalowanymi czerwonymi różami. Z racji szybkiej decyzji, a zarazem z zaskoczenia, obraz udało się kupić bez licytacji za dosyć niską cenę. Jak przystało na każdy wernisaż w "Galerii Poddasze" nie obyło się bez lampki szampana i słodkości. Wystawa trwać będzie przez cały miesiąc do końca marca i co najważniejsze każdy obraz będzie można nabyć za stosownie niską cenę. Tak więc serdecznie wszystkich na I piętro ratusza zapraszamy.

K. Chmielowski



Pracownia Optyczna „ Binokle ”

S.C. Elżbieta i Robert Kądziołka
Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie
32- 840 Zakliczyn, ul. Tarnowska 2

- realizacja recept
- naprawy
- akcesoria

*Pracownia optyczna czynna
w czwartki od 10.00-14.00,
w środy od 15.00,
(podczas pracy gabinetu okulistycznego)*



SERDECZNIE ZAPRASZAMY



„SPACER ULICAMI STAREGO LWOWA”

W sobotni wieczór 15 lutego w sali widowiskowej w Ratuszu odbył się muzyczno- wokalny koncert pt. „Spacer ulicami starego Lwowa”. To kolejny ukłon RCTiDK w stronę mieszkańców Zakliczyna i gminy, aby urozmaicić często szarą rzeczywistość odrobiną milej i ciekawej rozrywki. Wprowadzenia do koncertu dokonał dyrektor Kazimierz Dudzik natomiast całość koncertu prowadziła pani mgr Teresa Waydowicz – skrzypaczka, dyrektor Szkoły Muzycznej YAMAHA w Tarnowie. Wykonawcami byli Ludmiła Iwanowa – absolwentka Szkoły Muzycznej w Odessie w klasie fortepianu, Dmytro Kapitan – tenor, solista Opery Lwowskiej, oraz Małgorzata Wyszogrodzka – sopran absolwentka Instytutu Liturgicznego PAT w Krakowie. Zapowiadając występ artystów, pani dyrektor Teresa Waydowicz nawiązała w swojej wypowiedzi do nie-



zwykle ciekawej, wyjątkowej i wspaniałej atmosfery Lwowa. Mówiła o wydarzeniach i postaciach historycznych Lwowa, poczynając od XII wieku, od kiedy to datuje się jego powstanie. Między prezentacjami poszczególnych utworów pani mgr Waydowicz często wracała do pięknych walorów Lwowa, jego urokliwego rynku, uliczek i mieszkańców. Tak więc nie mogło zabraknąć wątku o lwowskich batiarach, Tońku i Szczepku. Nie zabrakło także słów zachęty do odwiedzenia Lwowa. Tam pani dyrektor zapraszała na najlepszą kiszoną kapustę z jabłkami a nawet innymi owocami. Przy okazji odwiedzin Lwowa zachęcała do zwiedzenia Łyczakowa, który dziś jest już niemal lwowską dzielnicą. Wśród zapowiedzianych utworów znalazły się: „Ta joj Juśko”, „Ten drogi Lwów”, „Serce batiara”, „Moja gitara”, W niedzielne popołudnie”, „Tango Łyczakowskie”, „Sztajerek Lwowski”, „O 12 godzinie”, „Za rugatku grand zabawa”, „Maniusiu, gdy słońce zajdzie”, „Stryjski park”, „Na ulicy Kopernika”, „Kołysanka Tońka”, „Marsz Lwowskich dzieci”, „Tylko we Lwowie”. Choć z zaproszeń na koncert skorzystało ok. 50 osób, wszyscy którzy przybyli występem byli zauroczeni. Były brawa na stojąco, nie obeszło się bez bisów, natomiast po wyłączeniu instrumentu muzycznego Dmytro Kapitan zaśpiewał bez podkładu muzycznego. Większość widzów uznała, że jednym z najpiękniejszych wykonywanych utworów był utwór pt. „Kołysanka Tońka”, którą Dmytro śpiewał w duecie z Małgorzatą. Tym właśnie utworem śpiewanym już po raz drugi wykonawcy rozczerwili publiczność niemal do łez. Koncert przez wychodzących mieszkańców oceniony był za wspaniały. Wielka jednak szkoda, że po raz kolejny mieszkańcy byli tacy oporni do wyjścia z domu. Pełna widowiskowa sala ratusza stworzyłaby niepowtarzalną koncertową atmosferę.

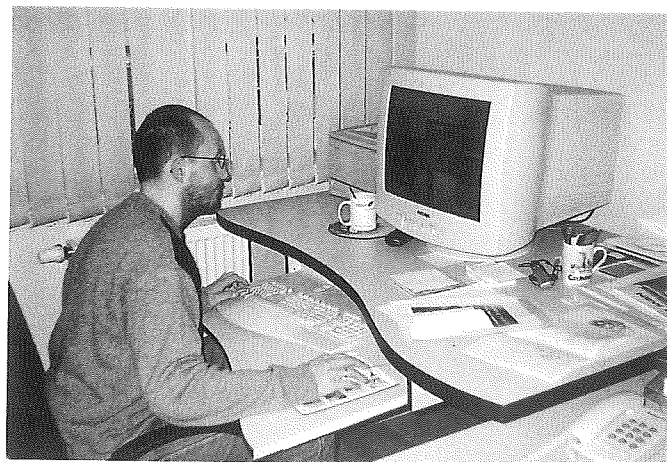
Relacja. K. Chmielowski

RATUSZOWE FERIE Z RCTiDK

W tym roku po raz drugi miało miejsce duże przedsięwzięcie pt. Ferie w Ratuszu 2003. Przez 9 dni ponad 100 dzieci brało udział w różnorodnych zajęciach, które przygotowali pracownicy Regionalnego Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego oraz Biblioteki w Zakliczynie. W pierwszym dniu na ogólnym spotkaniu uczestników zajęć, dzieci zostały podzielone na 3 grupy wiekowe i tematyczne, w nich pozostały, aż do końca realizacji ratuszowego harmonogramu ferii. Były jednak wyjątki, kiedy następowała rotacja dzieci w każdej grupie. Do takich sytuacji dochodziło kiedy realizowana była autokarowa wycieczka. Dzieci najmłodsze i te które nie były zainteresowane wyjazdem, zostawały na zajęciach w ciepłym ratuszu. Wszystkie zajęcia prowadzone były przez panią Iwonę Kaczor,

Annę Kusek, Krystynę Więcek oraz Kazimierza Dudzika. Wielką pomocą przysłużyły się także harcerki z drużyny „Persejdy”. W czasie ferii styczność z dziećmi mieli także Stanisław Kusiak, który prezentował swój dorobek twórczy w dziedzinie fotografii oraz Dariusz Kusiak, który przybliżył dzieciom komputer i mówił o internecie. Niemal przez cały czas trwania ferii, redakcja Głosiciela śledziła wszystkie te wydarzenia, z racji czego w tekście prezentujemy relację zdjęciową. W czasie pobytu w ratuszu odbywało się wiele zajęć ruchowych dla dzieci i młodzieży biorącej udział w feriach, miały także miejsce zajęcia na temat podstaw aerobiku i tańca towarzyskiego. Poza tym dzieci mogły także oglądać filmy i teledyski. W ramach zajęć plastycznych odbyło się również kilka konkursów tematycznych i rysun-

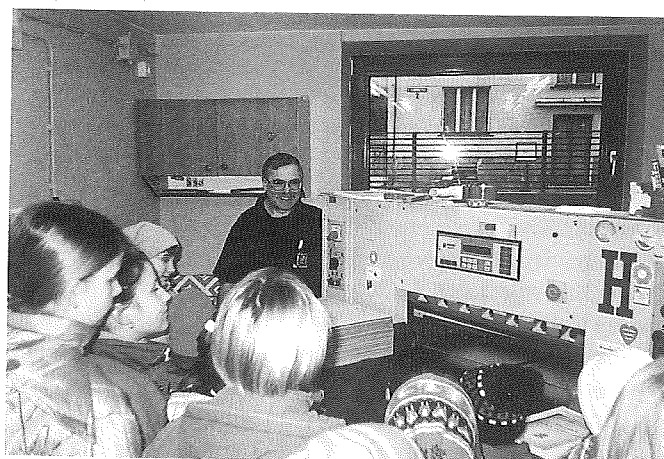
kowych. Był także "dzień bajkowy", bajki wszystkim dzieciom czytała sama przewodnicząca Rady Gminy, pani Władysława Kuzera.



Przez dwa feryjne dni starsze dzieci brały udział w wycieczkach krajoznawczo- historycznych oraz zwiedzały Oficynę Wydawniczą w Brzesku. Pierwsza z nich rzeczywiście dotyczyła poznania historii naszej okolicy, gdyż dzieci jadąc szkolnym autobusem mogły podziwiać miejsca naszej gminy w których w większości nigdy nie były. Był także spacer turystyczny z Charzewic do Melsztyna w czasie którego wszyscy podziwiać mogli piękne krajobrazy i panoramę doliny Dunajca, tym bardziej, że w dniu tym pogoda była wspaniała. Wiele z uczestników wycieczki zachwyciły widoki ze wzgórza melsztyńskiego. Większość dzieci po raz pierwszy odwiedziła ruiny zamku w Melsztynie, skąd także podziwiać mogła panoramę Zakliczyna. Doskonałym przewodnikiem całej wycieczki był dyrektor RCTiDK Kazimierz Dudzik, który nawet z drobnymi szczegółami starał się przekazać i wpoić nieco wiedzy i historii na temat okolic Zakliczyna, Pogórza oraz dawnego zamku w Melsztynie. Wiele radości i zadowolenia przysporzyło dzieciom samo zejście z zamkowego wzgórza. Ponieważ było nieco zamarznętego śniegu, wielu uczestników wycieczki po prostu ze wzgórza zjechało w różny sposób, na szczęście nikt nie nabawił się żadnej kontuzji. Następnie wszyscy udali się do restauracji "Podzamcze", gdzie po kilkugodzinnej wyprawie mogli się zagrzać i wypić ciepłą herbatę. Po krótkiej przerwie wszyscy już autobusem udali się w drogę powrotną do Zakliczyna. Drugi dzień wycieczki miał nieco inny charakter, niemniej jednak trasa prowadziła także przez urozmaicone tereny Gminy Zakliczyn i Gminy Dębno.



W Gwoźdźcu dzieci zobaczyły nową remizę strażacką natomiast w Porąbce Uszewskiej, zwiedziły pięknie zagospodarowany teren przykościelny wraz Grotą M.Bożej. Kulminacją drugiego dnia wycieczki było zwiedzanie Drukarni państwa Aleksandry i Ryszarda Dziedziców w Brzesku. To właśnie w tej Oficynie Wydawniczej, dzieci mogły dowiedzieć się jak powstaje "Głosiciel", wiele innych gazet, plakatów, książek, folderów, kalendarzy, wizytówek itp. Właściciele zgotowali dzieciom bardzo miłe przyjęcie, natomiast sama pani Ola, oprowadziła wszystkich po całej drukarni pokazując i omawiając każde stanowisko pracy. Pani Agnieszka zaprezentowała recepcje od której wszystko się zaczyna, natomiast pan Sławek na swoim stanowisku, ukazał kilka grafik komputerowych łącznie z opracowaną kolorową stroną zakliczyńskiej gazety. Po zejściu na parter dzieci mogły skupić się nad samym drukiem, bowiem w pomieszczeniu maszynowni drukarze byli podczas obsługi maszyn drukarskich. Ostatnim miejscem które odwiedziła wycieczka z Zakliczyna było stanowisko pana Mieczysława, który obsługuje dużą gilotynę spod której po obcięciu naddatków, wychodzi gotowy produkt. Czyli gotowe książki, gazety, duże kalendarze itp. Jak okazało się po zakończeniu zwiedzania, wizyta dzieci w drukarni była bardzo ciekawa i pouczająca. Uczestnicy wycieczki interesowali się pracą w drukarni i zadawali pani Aleksandrze, wiele różnych pytań. Bardzo miłym i nieprzewidzianym gestem ze strony właścicieli Oficyny Wydawniczej, było obdarowanie dzieci drobnymi prezentami, które zarazem były produktem ich firmy. Po opuszczeniu drukarni, z Brzeska wszyscy udali się w drogę powrotną dyrektor przybliżył uczest-





nikom wszystkie miejscowości od Gnojnika, Gosprzydową, Tymową w której skręciliśmy w stronę zachodnią powiatu brzeskiego czyli udaliśmy się w stronę Iwkowej. Tu droga prowadziła bardzo krętymi serpentynami, rozgraniczając przełęcz na: Machulec 483 metry i Śpilówkę 516 metrów. Po drodze, niemal w centrum, z autobusu zobaczyć mogli wszyscy zabytkowy drewniany kościółek cmentarny z XV wieku. Z racji, że dzieci miały zaplanowany przystanek w Pensjonacie "Biały Jeleń", a pogoda była nie najlepsza, kierowca pan Kukulka i dyrektor Dudzik postanowili podjechać jak najbliżej. I tak się stało, jednak kiedy dzieci wysiadły z autobusu i poszły na gorącą herbatkę, autobus zaczął się zsuwać po wcześniej nie zauważonym lodzie. Wszystkim, którzy widzieli co się dzieje, przez kilka sekund zrobiło się ciepło, najbardziej odczuł to z pewnością pan kierowca który jadąc do przodu, ściągany był do tyłu. Dzięki naszym wysiłkom i pomocy kilku mieszkańców Iwkowej na szczęście poza drobnymi zarysowaniami autobusu wszystko skończyło się dobrze. Z racji nie przewidywanego przekroczenia czasowego po wejściu do autobusu po niemałych emocjach, udaliśmy się do Zakliczyna. Trasa tym razem prowadziła przez Czchów, w którym dzieci zobaczyć mogły czchowską basztę. W ostatnim dniu ratuszowych ferii w sali widowiskowej w ratuszu, odbyło się spotkanie wszystkich grup wiekowych dzieci. Były zabawy, tańce i śpiew, czyli wielka karnawałowa zabawa z przebierańcami. Na koniec z rąk przewodniczącej RG Władysławy Kuzery i pracownika RCTiDK Anny Kusek, wszystkie dzieci otrzymały dyplomy i drobne upominki, natomiast Krystyna Więcek wręczała nagrody za uczestnictwo w konkursach. Wszystkie dzieci które uczestniczyły w zorganizowanych przez RCTiDK ferii były z nich bardzo zadowolone. Zresztą dobrym przykładem było to, że codziennie było ich więcej. Większość chodziła jednak przez cały czas ich trwania.

Opr. K. CH

Dylematy zakliczyńskiej Lewicy

1 września 2002 roku założyliśmy pierwsze na terenie gminy Zakliczyn koło SLD. W ostatnich wyborach samorządowych zakliczyńska Lewica mogła wystąpić więc, jako wyodrębniony byt polityczny. Nasz kandydat dr. Jerzy Woźniak uzyskał mandat do Rady Powiatu. Czy mogliśmy liczyć na coś więcej?. Otóż w gminie Zakliczyn, tradycyjnie już od lat, najszerszy obszar aktywności politycznej jej mieszkańców zagospodarowuje Ruch Ludowy. Fakt ten znalazł w jakimś stopniu swoje odniesienie w wynikach wspomnianych już do wyborów do naszych władz gminnych. W skali całego kraju podstawowym elementem lewej strony sceny politycznej pozostaje nadal SLD. Organizacja ta aby móc zachować zdolność do przetrwania w warunkach szybko zmieniającej się rzeczywistości społecznej będzie wymagać jednak daleko idących przeobrażeń. Świat współczesny, jak przedstawiają nam to środ-

ki masowego przekazu informacji, stawia przed nami wiele nowych wyzwań. Myślę, że szereg kwestii natury politycznej i ekonomicznej czy świadomościowej będzie wymagać nawet szerszego rozważenia niż to z czym mieliśmy do czynienia po 1989 roku. Stąd wynika, że polityka nadal pozostaje bardzo absorbującym zajęciem dla ludzi ambitnych. Powstanie zakliczyńskiej organizacji SLD w tak trudnym dla lewicy środowisku jak Gmina Zakliczyn, możemy zatem traktować jako próbę zmieniania rzeczywistości społecznej, oczywiście w ramach doktryny socjaldemokratycznej, także przez ludzi z tzw. "provincji"

Stanisław Niemiec

- autor jest jednym z członków współzałożycieli zakliczyńskiego SLD.

Pożyteczne i bezpieczne ferie w Szkole.

Okres ferii zimowych jest utęsknionym czasem na który wszyscy uczniowie z niecierpliwością czekają. Jednak nie zawsze wiedzą co z nim zrobić, jak go pożytecznie i bezpiecznie wykorzystać.

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu zapewniali w pierwszym tygodniu ferii swoim uczniom wiele atrakcji. Każdy znalazł coś dla siebie, bo w każdy dzień było coś innego.

Miłośnicy filmów obejrzeli "Epokę lodowcową". Sportowcy pojechali bezpłatnym autobusem na halę sportową do Zakliczyna, gdzie pod okiem nauczycieli odbywały się turnieje między klasowe. Wielu uczniów, szczególnie chłopców, odbywało niezwykle podróże w Internecie. Uzdolnieni artystycznie wzięli udział w konkursie plastycznym pod hasłem "Mistrz grzeczności" i sprawdzili swoje umiejętności wokalne w "Szkołnym idolu".

Wiele emocji wzbudziło pieczenie ciasteczek według własnych przepisów i wspólna degustacja.

Frekwencja była imponująca, dzieci przychodziły chętnie, gdyż większość z nich nie może wyjechać na zorganizowany wypoczynek poza miejscem zamieszkania.

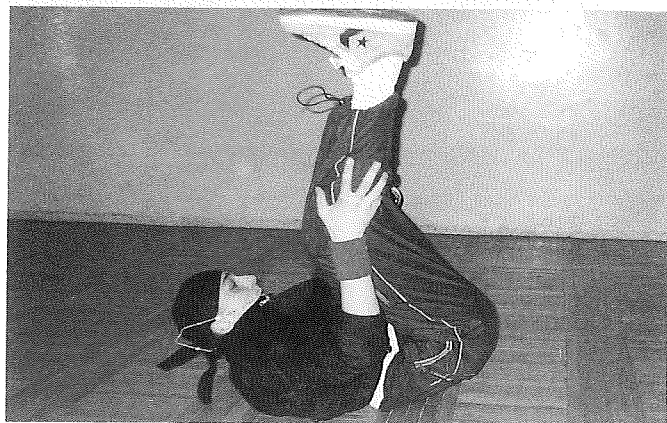
Lucyna Pałach



Ferie w świetlicy w Zawadzie Lanckorońskiej

W okresie ferii zimowych największą dostępnością i to pod każdym względem cieszył się ratusz, bowiem tam odbywała się realizacja szeroko rozwiniętego i wcześniej zaplanowanego już programu pt. "Ferie z RCTiDK". O przebiegu tych ferii także piszemy w tym numerze. Oprócz ferii w budynku ratusza, zajęcia z różnym skutkiem i z różną ilością dzieci odbywały się w świetlicach profilaktyczno-wychowawczych gminy. Takich świetlic na terenie gminy jest 6. Nasza redakcja na specjalne zaproszenie pani Lucyny Sukman - kierowniczki świetlicy, wybrała się do świetlicy która mieści się w byłej cztero-oddziałowej szkole podstawowej w Zawadzie Lanckorońskiej. Jak dowiedzieliśmy się od pani kierownik w czasie ferii w świetlicy, w

ramach Programu "Trzeźwy umysł" zajęcia odbywały się codziennie dla dzieci i młodzieży. W godzinach popołudniowych od 10-13 zajęcia prowadzone były dla dzieci, natomiast od 17-21 w świetlicy w większości przebywała młodzież. W czasie dostępności do świetlicy pani Lucyna Sukman prowadziła prace w zakresie pomocy w nauce, a także z młodzieżą prowadziła rozmowy na temat rozwiązywania trudnych sytuacji życiowych. Wszystko to wchodziło w zakres programu profilaktycznego, w którym informacja i edukacja dzieci, młodzieży, a nawet rodziców odgrywa bardzo wielką rolę. Wszystkie dzieci na prowadzone zajęcia przychodziły bardzo chętnie. Codziennie było ich ok. 30-ści. W ramach zajęć dzieci miło mogły spędzić czas: rysu-



jąc, bawiąc się, wykonywać ćwiczenia ruchowe, grać w gry planszowe, piłkarzy i tańczyć. W dniu 1 lutego w świetlicy odbyła się dla wszystkich piękna zabawa karnawałowa w której brały udział wszystkie dzieci, a także kilku rodziców, którzy w dużym stopniu pomogli w przygotowaniu pani kierownik tej imprezy. Na stołach dla wszystkich dzieci i młodzieży pojawiły się napoje słodkie i ciasto, mieszkaniec Zawady Lanckorońskiej pan Marcin Szewczyk, wszystkim przez wiele godzin przygrywał do tańca. Do tejsz wspaniałej zabawy wszystkich z wdziękiem zachęcała pani kierownik oraz jej córka. Do tejsz zabawy chętnie włączali się także rodzice. Dla wszystkich przybyłych pokaz tańca "Brake Dance zaprezentowali tancerze : Czarny Waldemar i Baniak Mateusz. Następnie dzieci tańczyły "kaczuchy", a po sali jeździł pociąg z daleka / R Rynkowskiego/. Po zaczerpnięciu oddechu dzieci bawiły się w chusteczkę haftowaną. Po niemal 2 godzinnej zabawie wybrano królową i króla balu. Zostali nimi Kasia Karpiel i Rafał Smulka. Do nich to zaraz po wyborze należał pierwszy, a zarazem kolejny taniec w czasie choinkowej zabawy. W dalszej części nastąpiła chwila przerwy, po czym pan Marcin Szewczyk grając na instrumencie Keyboard zachęcił wszystkich do dyskotekowej zaba-



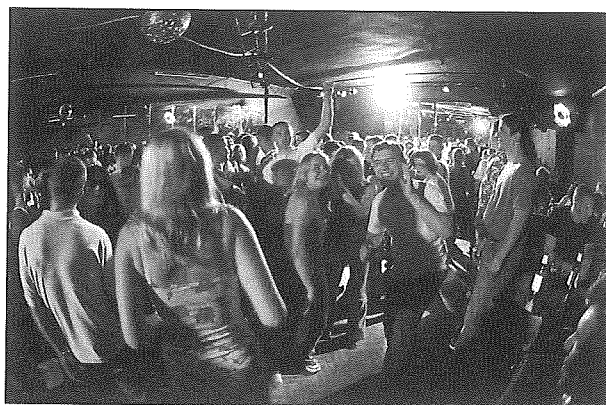
wy. Wszystko wskazywało na to, że w czasie sobotniej zabawy i całym okresie ferii dzieci pod okiem pani Lucyny Sukman czuły się wyśmienicie, a czas wypełniony był wieloma atrakcjami.

Przyp. K Chmielowski

Restauracja „Jagiellonka” to największy lokal gastronomiczny - rozrywkowy na terenie Gminy Zakliczyn. To także największa powierzchnia parkietu na którym można potańczyć na organizowanych imprezach. Od niemal dwóch lat, nowy właściciel wychodząc naprzeciw klientom, stale remontuje i unowocześnia swój obiekt. Biorąc pod uwagę uciążliwość z racji prowadzenia działalności rozrywkowej, wygłuszone i uszczelnione zostały okna, a nawet zamknięto taras. Widząc niezmiernie zapotrzebowanie na konsumpcję, od 10 lipca wychodząc z ofertą dla mieszkańców i gości Restauracja „Jagiellonka” zatrudniając wykwalifikowanego kucharza z długoletnim stażem, uruchomiła z prawdziwego zdarzenia kuchnię która poleca: dania gorące śniadania, obiady, kolacje w tym zupy, dania jarskie, dania mięsne, dania barowe, potrawy regionalne wiejskie, napoje zimne i gorące, także desery. Odnowiony lokal położony w centrum Zakliczyna, to dziś wspaniałe jedzenie, dyskoteki prowadzone przez znanych prezenterów, przytulna kawiarnia oraz miła i szybka obsługa. W czasie trwania dyskotek organizowane są różnorodne konkursy z cennymi nagrodami. Organizatorzy zapewniają także wspaniałą zabawę przy wielu rodzajach muzyki, profesjonalnej iluminacji świetlnej, a nawet zabawę w pianie. W okresie jesienno zimowym, właściciel pragnie powrócić do dawnej świetności lokalu poprzez organizację dąsingów z muzyką kapel weselnych, kapel ludowych oraz przeglądów zespołów, łącznie z balem muzyków. Restauracja „Jagiellonka” służy otwartością na organizowanie w niej imprez okazjonalnych, jak wesel, imienin oraz konferencji i seminariów.

RESTAURACJA „JAGIELLONKA” ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul Jagiellońska Tel. 6653481



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Właściciel - Pan Kazimierz Bednarek

Jeżeli masz problem z przeglądem technicznym samochodu, samochodu dostawczego, ciągnika rolniczego, przyczepy, pojazdu zasilanego gazem, pojazdów sprowadzanych zza granicy i pokolizyjnych, a także motocykli przyjeżdż na stację, która mieści się na terenie Spółdzielni Produkcyjnej „Zakpoł” w Zakliczynie na ul. Grabina 6, a twój problem będzie rozwiązany.

Stacja Diagnostyczna posiada renomowany sprzęt komputerowy dzięki któremu dokładnie możesz zdiagnozować swój pojazd.

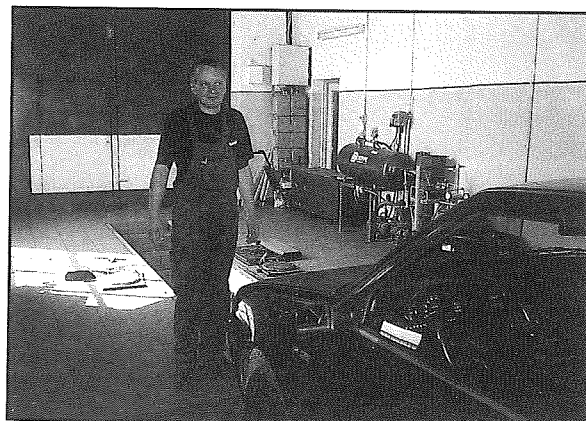
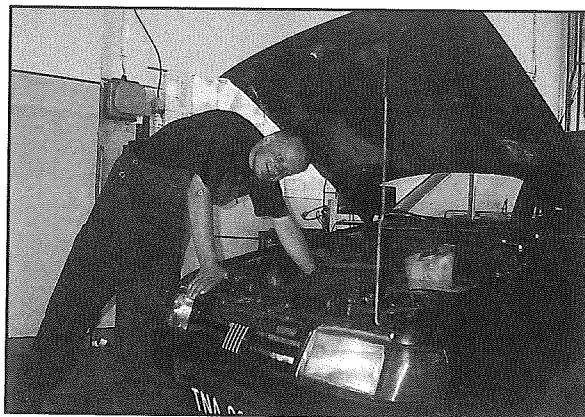
Na stacji możesz również dokonać komputerowego ustawienia zbieżności kół i przeprowadzić analizę spalin, a także sprawdzić amortyzatory.

Stacja czynna jest codziennie od 8 – 16 ,

w soboty od 8 – 12

TELEFON (14) 6653794

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi.



II Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek w Ratuszu

W tym roku już po raz drugi odbył się Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek, w którym udział wzięło ponad 70 uczestników z 7-miu szkół podstawowych z terenu gminy Zaczyn.

Pomimo zapisanego przed rokiem autorstwa organizacyjnego SP z Faściszowej, tym razem drugi przegląd nie był się w szkole, lecz z racji lepszej dostępności miał miejsce w widowiskowej sali ratusza. Przegląd podobnie jak w ubiegłym roku miał na celu popularyzację śpiewu kolęd i pastorałek. Forma muzykowania była dowolna, z podkładem muzycznym i bez podkładu, a nawet jury mile widziało różne elementy ruchowe. Konkurs rozpoczął go gospodarz obiektu w rynku dyr. Kazimierz Dudzik, który pożałował, że nie wszystkich którzy do ratusza przybyli. Wszystkim uczestnikom życzył ujawnienia swych największych talentów i dobrej zabawy. Powitał także gości przybyłych na II Międzyszkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek. Honorowymi gośćmi byli: wójt gminy Kazimierz Korman, wizytator Władysław Śledź, inspektor ds. Oświaty Stanisław Dyląg, dyrektor SP i Gimnazjum w Zakliczynie mgr Józef Gwiżdż. W przeglądzie uczestniczyli także dyrektor SP i Gimnazjum Paleśnicy mgr Sylwester Gostek, nauczyciele i opiekunowie. Całość prowadziła pani Anna Szczepańska. Zaś połączona specjalnie Jury przeglądu w osobach: mgr Zofia Bartkiewicz, Eleonora Krupska, O. Józef Witko, Kazimierz Dudzik miało nie lada ciężką rolę, wszak okazało się że poziom był wysoki, natomiast wielu uczestników na scenie nie wniło swój wielki poziom artystyczny. Uczniowie wystąpili w kilku kategoriach: jako soliści, zespoły wokalne, zespoły instrumentalno-wokalne. Śpiewano także w duecie i w małych chórkach. Kilku wykonawców wystąpiło z własnymi instrumentami i rekwizytami. Kolejność prezentacji była następująca: SP w Dzierżaninach, SP w Faściszowej, SP Paleśnica, SP Wróblowice, SP Zakliczyn, SP Gwoździec. Uczestnicy zaprezentowali się od najlepszej strony, kilku wykonawców swoją ekspresją wykonania i wrażeniem artystycznym zauroczyło komisję konkursową, a także liczną publiczność widzów. Jak się później okazało wynik Jury

niemal zgodny był z oceną widzów. Tak więc, Jury w tegorocznym przeglądzie przyznało:

w kategorii **soliści**:

- 1 miejsce Tomasz Kumiega SP - Faściszowa
- 2 miejsce Daniel Potok SP Paleśnica
- 3 miejsce Anna Okapa SP - Faściszowa

w kategorii **wokal**:

- 1 miejsce Zespół wokalny - SP i Gimnazjum Zakliczyn
- 2 miejsce Zespół wokalny - SP Faściszowa
- 3 miejsce Zespół kolędniczy - SP i Gimnazjum Paleśnica

w kategorii **instrument- wokal**:

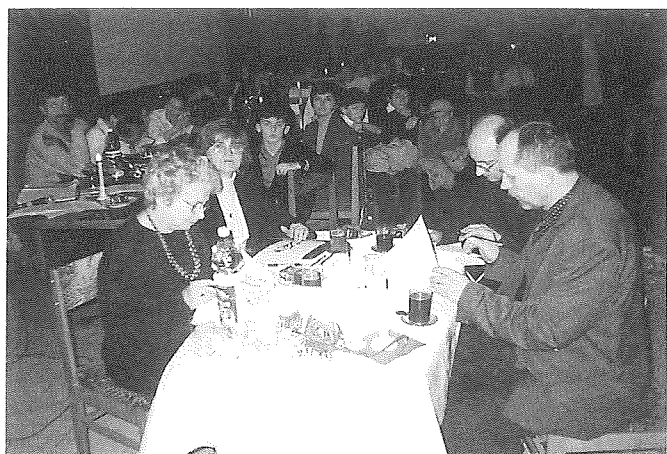
- 1 miejsce SP - Stróże
- 2 miejsce SP i Gimnazjum - Zakliczyn
- 3 miejsce SP Faściszowa

W czasie przerwy na scenie w Zakliczynie poza konkursem wystąpił zespół "Szczodroki" z Gwoźdźca, występ wszyscy nagrodzili ogromnymi brawami. Dziś wiemy już, że tydzień później "Szczodroki" zajęły III miejsce w Małopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych. W czasie trwania kilkugodzinnego konkursu w ratuszu, dzieci dzięki rodzicom i sponsorom mogły zjeść wiele słodkości, napić się herbaty i popijać soczki.

Sponsorami II Międzyszkolnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek byli: Arkadiusz Biel - "Denar", Anna Korman - Dom Książki, Henryk Migdał - Piekarnia, Ryszard Ochwat - NFOŚ i Gospodarki Wodnej, Bogusław Salamon - Piekarnia "Lucynka", Grażyna Sarnecka F.H.

Po skończonym przeglądzie nadszedł czas na nagrody, dyplomy i wyróżnienia. Wręczenia nagród dokonali: wizytator pani Władysław Śledź, dyrektor SP w Faściszowej pani Marta Bil, inspektor pan Stanisław Dyląg. Zabierając głos pani wizytator powiedziała, że jest pod wrażeniem dużych umiejętności dzieci. Podziękowała wszystkim uczestnikom i opiekunom za staranne i w wielu wypadkach profesjonalne przygotowanie swoich występów. "Konkurs ma to do siebie, że zawsze ktoś jest lepszym i wygranym, lecz mówiąc szczerze wszyscy są wygranymi gdyż poza swoją prezentacją na scenie sukcesem jest także to, że poprzez swoje występy uczniowie kultywują tradycje i polskie zwyczaje.





Cieszę się, że dyrektorzy i nauczyciele w swoich szkołach wykrywają takie talenty i umożliwiają im przygotowanie do tego typu konkursów." W swoim ostatnim słowie pani wizytator zwróciła się do Jury zapewniając ich o bardzo dobrym i trafnym wyborze. Sama cieszyła się, że mogła uczestniczyć w tej imprezie. Na zakończenie przed publicznością wystąpili jeszcze laureaci. Były nowe pozakonkursowe utwory i ponowne brawa. II Szkolny Przegląd Kolęd i Pastorałek zakończyła pani Anna Karecka, która bardzo ciepło, miło i sympatycznie przez cały czas go prowadziła. Pani Malawska-Pajor ogłosiła także wyniki konkursu szopek, tu także posypały się nagrody i wyróżnienia. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie szopek jak i przeglądzie zostały nagrodzone drobnymi upominkami które ufundowali, lub też podarowali sponsorzy. Wszyscy w radosnych nastrojach rozjechali się do swoich domów.

Przyg. K. Chmielowski

KALEJDOSKOP



pod redakcją
Kazimierza Adama Dudzika

Revolucje w sołectwach

Stycyniowe wybory sołtysów gdzie niegdzie w naszej gminie można nazwać prawdziwym trzęsieniem ziemi. Swoje posady obronili ci z sołtysów, którzy cieszyli się niekłamnym autorytetem w swoich miejscowościach. Ci którzy nie mieli autorytetu, albo się "zużyli", odeszli. Wymiana dotyczy 6 sołectw — tj. Jednej czwartej spośród wszystkich 24. Do najbardziej spektakularnych rozstrzygnięć doszło w Paleśnicy, gdzie z funkcją sołtyski pożegnała się pani **Krystyna Pomikło**. Ta miejscowość ma teraz chyba najbardziej utytułowanego sołtysa w kraju. Trudno bowiem szukać takiego sołtysa, który wcześniej piastował funkcję senatora, wójta gminy i radnego wojewódzkiego. Od ponad miesiąca sołtysiem Paleśnicy jest **Stanisław Chrobak**. Z drugiej strony Dunajca w Charzewicach najpierw nie obroniła mandatu radnej, a następnie funkcji sołtysa pani **Józefa Dudek**. Z długoletnią sołtyską Charzewic w sposób zdecydowany (zdobył drugie tyle głosów) wygrał **Ryszard Rzepa**, emerytowany pracownik dozoru średniego szczebla w ZNTSiS Brzesko. Żona pana Ryszarda Rzepy, Anna jest kierowniczką miejscowej szkoły.

Poza tym odeszli

Barbara Knapik — barwna postać poprzedniej kadencji samorządowej; wtedy radna i szefowa Gminnej Komisji Rewizyjnej oraz szefowa lokalnej struktury Małopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów oraz rzecz jasna sołtyska Woli Stróskiej, **Kazimierz Gubala** — jeszcze przed "chwilą" wygrał mandat radnego w Rudzie Kameralnej i Filipowicach a w wyborach sołeckich w Rudzie Kameralnej musiał uznać wyższość młodego, mało doświadczonego człowieka. **Jan Smoleń** — pełnił funkcję sołtysa w Gwoźdźcu jedną kadencję. Tutaj wynik wyborów (nowy sołtys pochodzi z górnej części wsi) jest dla lokalnych polityków zaskoczeniem, a obserwatorzy zauważyli że taki wynik jest rezultatem sprawnej mobilizacji wyborców górnego Gwoźdźca. Nie będzie już w gronie sołtysów innej barwnej postaci, czyli **Aleksandra Czecha**, który rządził Borową przez spory okres czasu.

Powrót sołtysa

Bardzo szybki powrót na funkcję sołtysa nastąpił natomiast w Zawadzie Lanckorońskiej. Jesienią ubiegłego roku po przegranych wyborach do Rady Gminy z funkcji sołtysa zrezygnował pan Stanisław Rzepa. Wtedy zastąpiła go pani Lucyna Sukman. Teraz podczas kampanii wyborczej w sołectwach pan Stanisław dał się namówić na ponowne kandydowanie i wybory wygrał.

I supersołtys

28 stycznia w Faliszewicach zwanych tak na miejscu, a Faliszowicach zwanych gdzie indziej odbyły się również wybory sołtysa i rady sołeckiej. Spośród 51 uczestników zebrania zgłoszono tylko jednego kandydata — dotychczasowego sołtysa **Tadeusza Świerczka**. Sołtys Faliszewic został wybrany przez aklamację, tzn. uzyskał w tajnym głosowaniu 100% poparcia. Wybrano też członków Rady Sołeckiej, obok sołtysa który z urzędu jest jej przewodniczącym w skład RS weszli: Jan Świerczek, Kazimierz Dudzik, Marian Skwarło, Krystyna Dudek, Paweł Świerczek i Jan Mazgaj.

Czchów odrabia straty

Wspominałem w poprzednim kalejdoskopie, że w sąsiednim Czchowie nowe władze zabrały się za gruntowne zmiany. Teraz miasto i gmina ma nowy budżet, który można śmiało nazwać budżetem przyspie-

szenia. O ile bowiem w poprzednim roku (za Olchawy) budżet miasta wynosił 12, 5 mln złotych, to obecny opiewa na kwotę ponad 20 mln złotych. Warto zauważyć że ponad jedną trzecią budżetu przeznaczają się na inwestycje (kanalizacja, wodociągowanie, drogownictwo, służba zdrowia i oświata) — to więcej niż na te cele przeznaczają miasto i gmina Brzesko. Znacząca kwota — relatywnie większa niż w naszej gminie — przeznaczona jest na kulturę i sport.

Jubileusz „Dunajca”

1 marca na godzinę 15.30 zaplanowano uroczystości związane z oddaniem do użytku hali sportowej oraz 30-lecia Ludowego Klubu Sportowego „Dunajec” w Zakliczynie. Program obchodów zaplanowano następująco; uroczyste przecięcie wstęgi oraz odsłonięcie tablicy upamiętniającej postać Władysława Słupskiego, poświęcenie hali sportowej, pokazy tańca nowoczesnego oraz gimnastyki oraz bal sportowy podczas którego przeprowadzić zamierzeli organizatorzy plebiscyt na najlepszego sportowca w trzydziestoletniej historii klubu.

Spyw może ruszyć tego lata

O spływie doliną Dunajca słychać już od jakiegoś czasu. Pomysł wyszedł z RCTiDK, a jak ostatnio słychać, projekt zaczął realizować pewien przedsiębiorca ze Zbylitowskiej Góry wspólnie z tarnowskim ODR-em oraz zainteresowanymi gminami. Przedsiębiorca dysponuje już odpowiednimi łodziami (dwunastoosobowe) i pozwoleniami wodno-prawnymi. W projekcie zakłada się, że spływ docelowo będzie miał trzy etapy rozpoczynające się poniżej zapory wodnej w Czchowie. Pierwszy etap z Czchowa do Zakliczyna, drugi do Zbylitowskiej Góry, trzeci do ujścia Dunajca do Wisły. Właśnie w tym sezonie ma ruszyć spływ pierwszą trasą. Jak szacują organizatorzy projektu, docelowo przy tym przedsięwzięciu znajdzie pracę ok. 80 ludzi.

Już w marcu przewodnik

Krakowskie "Wydawnictwo turystyczne" kończy w lutym prace nad wydaniem przewodnika turystycznego "Okolice Jeziora Czchowskiego i Rożnowskiego". Sporo miejsca w przewodniku zajmuje też gmina Zakliczyn. Materiały o naszej gminie były przygotowywane w ścisłej współpracy z RCTiDK. Przewodnik będzie kosztował w detalu 16 złotych. Za tą cenę nabywca otrzyma zgrabnego formatu stustronicową książeczkę barwnie ilustrowaną i prawdziwe kompendium wiedzy turystycznej o naszych okolicach. Bez cienia przesady mogą powiedzieć, że to najlepsza oferta wydawnicza traktująca o ofercie turystycznej naszych okolic, jaka kiedykolwiek ukazała się. W RCTiDK można będzie również zamówić przewodniki w ilościach hurtowych w cenie stosownie niższej.

Arianie drukiem

Nakładem Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie ukazała się książka "Arianie i socynianizm w kulturze europejskiej". Jak czytamy we wstępie, w książce zaprezentowano wystąpienia (poszerzone), jakie miały miejsce podczas sesji naukowej w zakliczyńskim liceum w dniu 12 kwietnia 2002 roku. Tom można kupić m.in. w RCTiDK w cenie 10 złotych za egzemplarz.

Charzewice bez przystanku

Chyba jako jedyna wieś w gminie nie mamy porządnego przystanku autobusowego — zastanawiają się mieszkańcy Charzewic. Temat poruszany był również podczas zebrania na którym Charzewice wybierały sołtysa. Nowy sołtys i Rada Sołecka ma więc szansę się wykazać i zmienić dotychczasowy stan rzeczy. Z pewnością wdzięczni będą mieszkańcy wsi, którzy jak dotąd; czy wieje, czy leje albo sypie śnieg, na autobus lub okazję czekają pod chmurką.

Zegar znów odpoczywał

Rzecz jasna zegar na ratuszowej wieży. Nie ma chyba takiej osoby, która byłaby zadowolona z pracy zegara ratuszowego po dokonaniu jego przeróbki. Dotyczy to również pracowników tarnowskiej firmy, która owej przeróbki dokonywała. Podczas kolejnej naprawy zapytani

przeze mnie panowie przyznali, że zlecenie przeróbki zegara było dla nich nowym wyzwaniem. Efekt jest taki jak widać i słyhać. Zegar najgorzej znosi czasowe wyłączenia energii elektrycznej — wtedy po prostu zaczyna psuć się i gubić zamontowana do niego automatyka. Tak też stało się w lutym. Niestety skończył się w ubiegłym roku czas gwarancji i teraz za naprawy zegara płaci RCTiDK, co jest dodatkowym (niezależnym od nas) obciążeniem budżetu instytucji.

Muzyczne klimaty

„Spacer ulicami starego Lwowa” to pierwszy tegoroczny koncert w ramach cyklu „Muzyczne klimaty”, który odbył się 15 lutego w sali ratuszowej. Po udanej prezentacji muzyki dawnej w wykonaniu zespołu „Rocal fuza” w ubiegłym roku, RCTiDK postanowił przygotować tegoroczny cykl muzyki ambientnej, na który obok muzycznego spaceru po kresowym Lwowie, składać się będą między innymi takie propozycje jak: „Przeboje muzyki klasycznej” czy „W klimacie muzycznego baroku”. Dziękuję firmie „Krzychpol” za wsparcie finansowe koncertu.

Cudze chwalicie..

Pierwszą tegoroczną wystawą pod wspólnym hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie” jest wystawa prac malarskich absolwentek Liceum Plastycznego w Łysej Górze **Andżeliki Soski i Anny Studzińskiej** z Lusławic. W ratuszowej „Galerii Poddasze” wernisaż wystawy odbył się 14 lutego, a prace Anny i Andżeliki można będzie oglądać przez dwa miesiące.

Radni radzą

Skończyła się kampania wyborcza w sołectwach. 11 lutego wójt Kazimierz Korman w swoim gabinecie pożegnał sześciu sołtysów, którzy przestali pełnić funkcję w sołectwach w wyniku wyborczych rozstrzygnięć. 14 lutego w sali ratuszowej z kolei powitał i pogratulował tym, którzy zachowali i zdobyli mandat sołtysa. 17 i 19 lutego nad programem sesji radziły komisje Rady Gminy. Kolejna Sesja Rady Gminy w Zakliczynie została zaplanowana na dzień 27 lutego. W programie sesji zapisano m.in. takie punkty jak: zmiany w budżecie gminy, zasady usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, zmiany nazwy Faliszowic, zasady finansowania stowarzyszeń a także sprawy związane z sołectwami, tj. inkaso, statuty sołectw. Rada zajęła się także planami pracy komisji oraz swim planem na rok 2003.

Rywingate a sprawa polska

Afera zwana „Przyszedł Rywin do Michnika”, albo ostatnio na wzór amerykański „Rywingate” to największy skandal korupcyjny III Rzeczypospolitej. Rozwój sytuacji w Polsce musi budzić od pewnego czasu niepokój. Już prawie nikogo nie dziwi że inwestorzy, a więc potencjalne miejsca pracy, omijają nasz kraj szerokim łukiem. Dlaczego? Najpierw dlatego, że elity rządzące wyalienowały się od społeczeństwa (straciły ze społeczeństwem kontakt, więź, poczucie wspólnoty). W efekcie mamy państwo biurokratyczne, partyjne, skorumpowane, zajęte samym sobą a nie obywatelom. Stąd słabość państwa w zderzeniu z rzeczywistością; bezrobociem, biedą marginalizującą już całe grupy społeczne a szczególnie środowisko wiejskie, niedorozwojem służby zdrowia i oświaty oraz instytucji prawa, żeby tylko na tym poprzestać. Sam proces tworzenia prawa sięgnął już dna, co przyznają nieliczni roztropniejsi jego twórcy, parlamentarzyści. Takie państwo omija się z daleka. Tak zarządzany kraj stoi na skraju nieszczęścia. To raj dla wszelkiego nurtu populistów, z których jeden, niejaki pan Andrzej zbiera już żniwo głupoty tzw. elit politycznych.

Kazimierz Dudzik

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

**32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1.**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność, rozpoczęliśmy od 1925 roku. Firma posiada bogatą historię, oraz duże tradycje handlowe. Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiadamy także piekarnie, a towary sprzedawane w naszych placówkach są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

Wyroby piekarnicze są wypiekane tradycyjnie w piecach węglowych, wypiek tradycyjny jest gwarantem najwyższej jakości pieczywa. Aby się o tym przekonać zapraszamy wszystkich klientów na zakupy do naszych sklepów – gwarantujemy, że będziecie Państwo zadowoleni z poczynionych zakupów.

**Zapraszamy na zakupy
do naszych placówek handlowych.**

Informujemy pacjentów

Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Centrum Zdrowia” w Zakliczynie że zakład nasz jest czynny w godzinach 7.00 – 19.00

* lekarze naszego zakładu w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej przyjmują w godzinach od 8.00 do 18.00,

* w soboty przyjmuje lekarz w godzinach 8.00 – 12.00

* od dnia 1 stycznia 2003 roku każdy z lekarzy przyjmuje dodatkowo drugi raz po południu (prosimy o zapoznanie się z tymi niewielkimi zmianami godzin pracy i korzystania z czasu pracy lekarzy),

* od dnia 1 stycznia 2003 roku Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Centrum Zdrowia” w Zakliczynie zapewnia całodobową opiekę lekarską w nagłych zachorowaniach w zakresie

porad ambulatoryjnych, telefonicznych i wizyt domowych w Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Tarnowie, aleja Matki Boskiej Fatimskiej 2,

telefon: 631-71-11 oraz 627-32-69

od poniedziałku do piątku w godzinach 18.00 – 7.00,

w sobotę w godzinach 12.00 – 7.00,

w niedziele i święta całodobowo.

W razie wypadku, w stanach zagrożenia życia i zdrowia należy dzwonić jak dotychczas na numer alarmowy: 999 lub 112

Józef Budzyn

- pierwszy wójt gminy Zakliczyn

GOSPODARCZE SZLIFY

Nowy etap aktywności Budzyna w ruchu kółek rolniczych przypadł na lata po zakończeniu I wojny światowej. Już wiosną 1919 roku dwa istniejące do tego czasu towarzystwa rolnicze w Małopolsce: KTR i TKR podjęły działania na rzecz zjednoczenia. W tym celu utworzono wspólną komisję do opracowania jednolitego statutu, a Budzyn został jednym z jej członków. Do połowy lipca 1919 roku komisja wykonała swoje zadanie i zaproponowała by zjednoczona organizacja przyjęła nazwę Małopolskie Towarzystwo Rolnicze (MTR), a na szczycie powiatu władzą kółek były okręgowe towarzystwa rolnicze (OTR). Wkrótce też ukonstytuował się Zarząd Główny MTR z Janem Gumińskim na czele, a jednym z pięciu wiceprezesów został Józef Budzyn. W końcu lutego 1921 roku prezesem ZG MTR został Wincenty Witos, a Budzyn nader aktywnie działał w składzie Zarządu Głównego oraz jego komisjach branżowych, a także wszedł w skład Rady Nadzorczej związanego z MTR Związku Producentów Bydła i Trzody Chlewnej „Dobytek”. Za jego też sprawą 16 stycznia 1920 roku w Brzesku doszło do zjednoczenia dwóch działających do tego czasu towarzystw rolniczych w jednolite OTR. Do śmierci był też członkiem Zarządu OTR, a okresowo także jego wiceprezesem.

Do zamachu majowego zgrupowane w MTR kółka rolnicze bardzo efektywnie rozwijały działalność w powiatach i wsiach Małopolski. Z oczywistych względów dominowali w nich ludowcy spod znaku PSL — Piast, co po zamachu majowym było nie do przyjęcia dla rządzącej sanacji. W drodze różnych manipulacji, w końcu listopada 1927 roku, nowe władze doprowadziły do dymisji ZG MTR z Witosem na czele. Ustąpił też wtedy i Józef Budzyn, ale ta rezygnacja miała tylko formalny charakter, gdyż już w następnym roku MTR połączyło się z istniejącym od 1845 roku we Lwowie Galicyjskim Towarzystwem Gospodarczym w jednolite MTR. Prezesem MTR został Seweryn Dolański, a grawitujący już wtedy w stronę sanacji Budzyn został jednym z trzech wiceprezesów dla krakowskiego oddziału całej organizacji.

Oprócz kółek rolniczych, które wносиły do chłopskiego rolnictwa elementy nowoczesności, w ostatniej dekadzie XIX wieku, głównie za sprawą Franciszka Stefczyka zaczęły także na wsi powstawać spółki oszczędnościowo-pożyczkowe systemu Raiffeisena. Niebawem całkowicie wyparły one istnieją-

ce już dawniej na wsi, ale mało efektywne gminne kasy pożyczkowe. W Zakliczynie Kasa Raiffeisena formalnie powstała 12 listopada 1904 roku i zasięgiem swego działania obejmowała sześć okolicznych wsi. W chwili

powstania liczyła 294 członków, a na czele Zarządu stanął Józef Budzyn. Kasjerem był Wawrzyniec Łuka, a prezesem Rady Nadzorczej Wincenty Mazgaj. Po kilku latach liczba członków Kasy wzrosła do 398, Budzyn na stanowisku prezesa zastąpił Władysław Rzepecki z Zakliczyna, Łuka dalej był kasjerem, a Radzie Nadzorczej przewodniczył Antoni Konturek, natomiast Budzyn był jednym z członków 7-osobowego Zarządu. Przy tej okazji warto dodać, że pierwsza na tym terenie Kasa Raiffeisena powstała 24 marca 1903 roku w Gwoźdźcu, a 13 stycznia 1904 roku w Wesołowie. Najpóźniej, bo dopiero 22 października 1908 roku Kasa Raiffeisena powstała w Paleśnicy. W zakliczyńskiej Kasie Raiffeisena podstawową masę członkowską stanowili chłopcy, a w jej codziennej działalności

prawie zupełnie nie liczyły się względy polityczne. W jej władzach zawsze sporo do powiedzenia mieli także zakliczyńscy kupcy, a w 1924 roku została przemianowana na Kasę Stefczyka. Pod tą nazwą, pamiętana i wspominana z sentymentem do dzisiaj, przetrwała do 1948 roku, kiedy to wchłonął ją Bank Spółdzielczy. Wzrastające zainteresowanie Budzyna sprawami gospodarczymi znalazło swoje potwierdzenie także i w tym, że głównie z jego inicjatywy na początku 1912 roku powstała w Zakliczynie Spółka Producentów Bydła i Trzody Chlewnej. On też został jej dyrektorem, stanowisko wicedyrektora objął Tomasz Lewandowski z Zakliczyna, a w skład dyrekcji wchodził ponadto: Antoni Matzenauer i Franciszek Kaczmarczyk. Prezesem Rady Nadzorczej został Jan Boczek z Fańciszwowej, jego zastępcą wybrano Franciszka Satorę z Zawady Lanckorońskiej, a członkami Rady Nadzorczej zostali: Józef Ulanecki z Wróblowic, Józef Oleksik z Bieśnika, Józef Boczek ze Zdoni, Jan Ciepierski z Zakliczyna, Jan Nosek z Wesołowa i Jan Kokosza z Woli Stróskiej. Spółka robiła nieźle interesy na dostawach dla wojska, a obok niej powstała także Spółka Hodowców Drobiu i Zbytu Jaj, a do jej założenia również przyczynił się Józef Budzyn. Nie bez racji zarzucano mu jednak, że za bardzo zabiegał przy tym o swoje interesy ekonomiczne.

cdn.



**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie, odd. w Zakliczynie.
Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.**

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma, która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założenia 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od II 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie). Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników. Obsługę rachunków bankowych, osób prowadzących działalność gospodarczą. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów. Przyjmujemy wpłaty za energię elektryczną, gaz, telefony. Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówką nowoczesną i skomputeryzowaną zatrudniającą załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

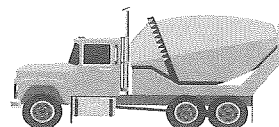
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy
Pan Tadeusz Świerkosz
Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840
Telefon czynny całą dobę
0-14, 6653556.

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej. Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie.



Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17
Firma powstała w 1989 roku

**Usługi Koparko-Ładowarką
PAWEŁ BAJOREK**



Oferujemy następujący zakres usług :

- wykopy pod budynki jednorodzinne
- wykopy pod gaz i wodociągi oraz kanalizację
- niwelację terenu
- prace melioracyjne

Zdonia 23 Telefon 6655227
Najszybszy kontakt : tel. 607229723

Zapraszamy do korzystania z usług

Życzenia, występy, laurki i kwiaty dla Babci i Dziadziów

Karnawał trwa, jednak w ostatnich latach chyba większość Polaków nie spędza go zbyt radośnie. Bale i zabawy jakby przycichły, zanikają tradycje, a nawet świąteczny charakter do niedawna obchodzonych jeszcze świąt społeczno-rodzinnych. Troski dnia codziennego przysyłają nam niemal wszystko. Zgodnie z przekonaniem większości historyków dziś takie wartości jak osoba, odpowiedzialność, uczciwość, godność, wzajemne poszanowanie, szacunek do starszego człowieka, ofiarność, zatracają swoje jakże ogromne znaczenie. Cieszy więc bardzo fakt, kiedy widzi się uroczystości na których czuje się wzruszenie, są przyjazne słowa, a zaproszone osoby przeżywają radosne chwile w swym życiu. Tak było i w tym roku w szkołach i przedszkolach. Z okazji Dnia Babci i Dziadka, uczniowie wraz ze swoimi wychowawcami przygotowali kilka pięknych inscenizacji słowno-muzycznych. Były także laurki i kwiaty dla swoich Babci i Dziadków. Nasza redakcja wzięła udział w kilku takich uroczystościach.

Zerótkowicze zaprezentowały się ze swojej najlepszej strony W Szkole Podstawowej w Rynku, tą miłą uroczystością uświetniły Babciom i Dziadkom dzieci klasy 0a, 0b, 0c. Na uroczystość do sali gimnastycznej w szkole przybyło wiele Babci i Dziadków. Wszystkich serdecznie powitała pani dyrektor Krystyna Sienkiewicz-Witek, która także wszystkim Babciom i Dziadziom złożyła życzenia. Następnie rozpoczął się program słowno-muzyczny w którym dzieci zaprezentowały swym zaproszonym gościom: jasełka, taniec, wiersze i śpiew. Do występu przed tak szeroką i serdeczną publicznością dzieci zostały przygotowane przez panie: mgr Janinę Skruch, mgr Beatę Ramian, Zofię Kubik. Każdy występ dzieci nagradzany był przez licznie zgromadzone Babcie i Dziadków gromkimi brawami. Wszyscy byli pełni podziwu za inscenizację jasełek wykonaną przez tak małe dzieci. Babcie i Dziadkowie z radością i uśmiechem słuchali wierszyków skierowanych do nich w dniu ich święta. Zerótkowicze pięknie zatańczyli także "Krakowiaka" z figurami. Na koniec tej uroczystości dzieci udały się do swych Babci i Dziadziów, aby obdarować ich laurkami i drobnymi przygotowanymi przez siebie podarunkami. W dowód miłości, wnuki swoim kochanym Babciom

i Dziadziom wręczyli lizaki w kształcie serduszek. Za organizację tego bardzo miłego spotkania oraz występy, w imieniu wszystkich przybyłych podziękowała, pani Janina Sumara. Pani dyrektor Krystyna Sienkiewicz-Witek podziękowała wszystkim za przybycie, nauczycielom za przygotowanie programu uświetniającego to święto, dzieciom za dobre popisy aktorskie i dobre przyśwojenie tekstów.



Jaselka, Kolędy, Krakowiak i Asereje dla Babci i Dziadków w Przedszkolu w Lusławicach

Każde dziecko w czasie swego dzieciństwa doświadcza pokrewieństwa wszystkich rzeczy, ma poczucie bliskości do własnych zabawek, bliskości do swoich rodziców i często dużego zaufania do osób z którymi łączy go wiele. Takimi osobami są Babcie i Dziadkowie z którymi w wielu przypadkach w dzisiejszych czasach, kiedy rodzice często zajęci są pracą, dzieci spędzają z nimi najwięcej czasu. To z Babciom i Dziadkiem zazwyczaj łączy dzieci największa przyjaźń, poczucie bliskości, poczucia bezpieczeństwa a co najważniejsze dzięki tym osobom młody umysł zaczyna kształtować swoje postawy do szacunku, zaufania, prawdy, a nawet wiary. Drugim stopniem do kształtowania umysłu i charakteru człowieka jest przedszkole, a następnie szkoła. Jeśli na tym etapie w dzieciństwie zabraknie jakiegoś drobnego elementu do podstawowego wypo-

sażenia umysłu, powstaje strata nie do odrobienia. Potem dzieciństwo mija i myślenia i zachowania nikt nie jest już w stanie w młodym człowieku zmienić. Dlatego doznałem kolejnej radości, kiedy przybywając do Przedszkola w Lusławicach zobaczyłem wiele Babci i Dziadków oraz uradowane dzieci z okazji święta swoich najbliższych. Wśród przybyłych na tą uroczystość wiele było także rodziców, a budynek wypełniony był w bardzo dużej mierze. Wszystkich przybyłych na uroczystość choinkową połączoną z Dniem Babci i Dziadka powitała pani dyrektor Janina Gołąb. Następnie rozpoczęło się przedstawienie przy żłobku i choince w wykonaniu wszystkich przedszkolaków. Całość tej dziecięcej inscenizacji jasełkowej przygotowała z dziećmi pani Teresa Czwornóg. Po tym wzruszającym występie cześć dzieci starszych, specjalnie dla swoich Babci i Dziadków tańczyła Krakowiaka, którego nauczyła ich pani Anna Kusek. Dzieci wystąpiły w pięknej scenerii i strojach kra-



kowskich. Za wszystkie występy widzowie nagradzali je wielkimi brawami. Piękne występy dzieci przerwało pojawienie się w sali dwóch wesołych krasnoludków, którzy poprzedzili przybycie św. Mikołaja z prezentami dla wszystkich dzieci. Mikołaj przywiózł ze sobą ogrom prezentów, którymi obdarowywał wszystkie dzieci. Kiedy już prezenty się skończyły, nastąpiło wspólne kolędowanie. Mikołaj, krasnale, dzieci oraz Babcie i Dziadkowie wspólnie śpiewali kolędy. Wspaniałym zakończeniem części artystycznej było wykonanie przeboju 2002 roku Asereje oraz tańca z przeróżnymi figurami jakie w oryginalnej wersji wykonuje zespół "Las Ketchup". To był naprawdę popis, sam jako spoglądający widz, uznałem to za rewelację. Nikt więc nie skąpił dla dzieci braw. Natomiast Babcie i Dziadkowie otrzymali od swoich pociech specjalne podarunki wykonane własnoręcznie przez dzieci. Po tych wspaniałych występach, wszyscy przez panią dyrektor zostali zaproszeni na poczęstunek i kawę. Ta miła lecz skromna uroczystość przerodziła się w sympatyczne kilkugodzinne spotkanie: Babci, Dziadków, Nauczycieli i Rodziców i trwała niemal do późnych godzin popołudniowych.

Babcie i Dziadziowie w Remizie OSP

Tegoroczny Dzień Babci i Dziadka został połączony z uroczystością Choinki Noworocznej. To niecodzienne rodzinne spotkanie, dzięki współpracy z Radą Rodziców odbyło się w pięknej dużej sali Remizy OSP w Zakliczynie. Dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 1 w Zakliczynie wspólnie z rodzicami serdecznie dziękuje Zarządowi OSP za nieodpłatne udostępnienie sali. Dziękuje również Państwu Białym za szczególną pomoc w organizacji tej uroczystości oraz wszystkim rodzicom, którzy czynnie włączyli się w organizację tej imprezy. Rozpoczynając to uroczyste spotkanie, pani dyrektor przywitała lic-



nie zgromadzonych i zaproszonych gości oraz złożyła najserdeczniejsze życzenia z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzieci dla swych przybyłych "dziadków" i rodziców przygotowały wspaniałą część artystyczną. Maluszki na scenie zaprezentowały się w inscenizacji, "Postacie z bajek z darami do Jezusa." Nie obešlo się bez pięknego walczyka do słów piosenki ułożonej przez nauczyciela rytmiki: panią Annę Kusek i Halinę Ząbek. Piękne stroje, akompaniament muzyczny pana Adama Pyrka oraz cała scenografia sali dodatkowo uświetniła występ dzieci. Starszaki wystawiły słowno muzyczną inscenizację jasełek, pt: "Pójdźmy do Jezuska", na podstawie zebranych wierszy, różnych autorów pod przewodnictwem nauczycielki pani Lucyny Gondek i pani Małgorzaty Martyki. Cały program uświetniły barwne i skoczne tańce w wykonaniu wszystkich dzieci. Następnie do grzecznych dzieci przybył św. Mikołaj i nastąpiło wspólne kolędowanie. Potem były tylko prezenty. Podczas występów zebrani goście nie szczędzili braw dla swoich wnuków i pociech, gdyż ich autorskimi popisami byli zachwyceni. Było tradycyjne "Sto lat" po czym dzieci swoim babciom i dziadziom wręczyły wykonane przez siebie upominki. Po występach pani dyrektor zaprosiła wszystkich gości na poczęstunek przygotowany wspólnie z rodzicami. Później wszyscy brali udział we wspólnej zabawie choinkowej.

"Chciałbym, abyście Państwo czuli, że jesteście potrzebni"

Takimi słowami mgr Sylwester Gostek, dyrektor SP i Gimnazjum w Paleśnicy rozpoczął w dniu 26 stycznia szkolną uroczystość choinkową, która przygotowana została na specjalną okazję dla Babci i Dziadków z okazji ich święta. W tym dniu do szkoły przybyło nadzwyczaj dużo gości: Babci, Dziadziów i Rodziców, którzy przez kilka godzin mogli oglądać swoje pociechy w różnych rolach. Dzieci prezentowały się na scenie jako





młodzi aktorzy, także pięknie śpiewały i tańczyły. Aby cała ta uroczystość mogła się odbyć, należało z dziećmi poświęcić wiele czasu na ćwiczenia i próby. Najmłodszy do występu w tańcu przygotowywali się w przedszkolu pod okiem pani Renaty, natomiast dzieci starsze z klas I-III do pięknej inscenizacji jasełek i pozostałej części artystycznej, przygotowały panie Kosakowska Stanisława, Martyka Stanisława, Michałek Krystyna. W pierwszej części uroczystości, dla licznie zgromadzonych Babci, Dziadków oraz Rodziców, wystąpiły dzieci klas I-III z kilkunastominutowym programem słowno muzycznym, na zakończenie występu, dzieci swoim Babciom i Dziadkom zaśpiewały sto lat.

Ze strony widzów usłyszeć można było duże brawa. Dzieci z przedszkola oraz oddziału zerowego pokazały się w pięknych strojach, tańcząc "Krakowiaka". Występ ten wszystkim bardzo się podobał. Następnie wszystkie dzieci zaśpiewały wspa-

niały utwór "Życzymy, życzymy", i zdrowia i szczęścia i błogosławieństwa. W dalszej części klasy starsze przygotowane przez panią Stanisławę Kosakowską wystąpiły z pięknymi Jasełkami. Jasełka zakończyły się wspólnym kolędowaniem z Babciami i Dziadziami. W czasie występu dostrzec można było piękną dekorację i bardzo dobre opanowanie tekstu, występujących młodych artystów. Po zakończeniu występów wszyscy, dostrzec mogli wiele prac swoich dzieci, które znajdowały się na wystawie w korytarzowej galerii. Wiele z nich było bardzo ciekawych i twórczych. Ta niecodzienna szkolna uroczystość zakończyła się koncertem dla wszystkich. Koncert został wykonany przez duet rodzinny, tatę i syna, Stanisława Sobola i Krzysztofa Sobola na instrumentach klawiszowych Keyboard. Dzieci przy różnej najczęściej skocznej dyskotekowej muzyce wiele sobie potańczyły, natomiast Babcie powspominały młodzińcze lata kiedy duet grał, ot chociażby piosenkę "20 lat,



a może mniej”. Całość tej przyjemnej uroczystości zakończyła się w szkolnej jadalni, gdzie Rada Rodziców dla zaszczytnych gości przygotowała słodki poczęstunek, kawę i herbatę. Był więc czas na szersze rozmowy i miłe wspomnienia z tamtych lat. Bez większego zastanowienia stwierdzić można było, że z kilku spędzonych godzin, w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Paleśnicy wszyscy byli bardzo zadowoleni, natomiast występy wruszyły nie jednego.

Ps.

Odwiedzając tych kilka miejsc gdzie dzieci i uczniowie zgotowały swym Babciom i Dziadziom wzruszające spotkania, cieszę się ogromnie, że w niektórych miejscach w Polsce, a przynajmniej w naszej gminie, tkwi jeszcze piękny obyczaj świętowania świąt o charakterze społeczno rodzinnym. To wielka zasługa nauczycieli i wychowawców którzy od młodych lat pragną podkreślić znaczącą rolę szacunku do osób starszych. Niestety nie wszędzie się o tym pamięta i nie wszędzie rola takich właśnie ludzi jest doceniana. Wszyscy nadal musimy pamiętać, że w historii Polski złotymi zgłoskami zapisane zostały nazwiska wielkich matek i ojców naszego narodu, zaś szczególnie dziś musimy także mieć na uwadze, że wśród nas żyją ludzie: smutni, niepotrzebni nikomu i opuszczeni, z którymi nikt słowa nie zamieni.

Całość opracował:
Krzysztof Chmielowski

CENNIK OGŁOSZEŃ

1/4 strony 50 zł
1/2 strony 100 zł
cała strona 200 zł

Dziękując za dobroć i miłość.....

Dziękując za dobroć i miłość swoim Babciom i Dziadkom uczniowie ze **Szkoły Podstawowej w Gwoźdźcu** wraz z Radą Pedagogiczną i Komitetem Rodzicielskim zorganizowali spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Spotkanie miało niezwykle uroczysty i ciepły charakter.

Na początku Pani dyrektor mgr Halina Toboła powitała wszystkich licznie przybyłych gości.

Program artystyczny składał się z dwóch części. W pierwszej części wystąpiła gościnnie grupa teatralna z Gimnazjum w Zakliczynie, prowadzona przez Panią mgr Halinę Gawęcką. Młodzież przedstawiła "Małego Księcia" A. de Saint-Exupéryego.

Sztuka ta została przyjęta gromkimi brawami.

Później uczniowie naszej Szkoły, począwszy od oddziału przedszkolnego aż do klasy VI pokazali swój program artystyczny. Składały się na niego tańce, piosenki, kolędy, monologi humorystyczne.

Przybywając na to spotkanie Babcie i Dziadkowie mogli obejrzeć wystawę swoich portretów. Z uśmiechem na twarzy rozpoznawali swoje podobizny a szczęśliwcy otrzymywali nagrody.

W podobnej atmosferze odbywały się inne konkursy z udziałem Wnuków i Dziadków.

Na zakończenie spotkania rozdano Babciom i Dziadkom słodkie upominki zrobione samodzielnie przez uczniów a Panie z Komitetu Rodzicielskiego częstowały pysznymi ciastami.

Samorząd Uczniowski
Szkoła Podstawowa Gwoździec



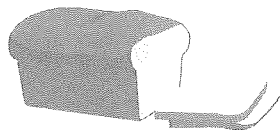
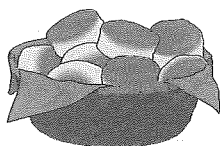
PIEKARNIA „LUCYNKA”



Bogusław Salamon
32-841 Filipowice 134

*Piekarnia „Lucynka” poleca pieczywo
wysokiej jakości zachowując
przy tym dwudziestoletnią tradycję.*

*Oferta nasza oprócz tradycyjnych wyro-
bów wzbogacona jest w pieczywo niskokaloryczne,
wyroby półcukiernicze oraz różnego
rodzaju bułeczki.*



Serdecznie zapraszamy

ŻYCZYMY SMACZNEGO

Dziadek na randce

Spotkanie z seniorami to jedno z tradycyjnych spotkań jakie odbywają się co rok w Szkole Podstawowej w Stróżach z okazji Dnia babci i dziadka. Seniorzy nie tylko oglądali swoje wnuczeta, ale także sami uczestniczyli w przygotowanych dla nich konkursach.

W przygotowanie programu artystycznego, dekoracji, wystroju sali włączyli się nauczyciele, pomagali także rodzice. W programie wystąpiły dzieci z klasy I pod kierunkiem p. Elżbiety Soski, klasy II pod kierunkiem p. Zofii Kubickiej i klasy III pod kierunkiem p. Bożeny Świerkosz. Były więc wiersze, piosenki, tańce a także bajkowe postacie. Tego dnia dobrym słowem nie było końca. Dzieci przygotowały wspaniałe prezenty, korale dla babć i drzewka szczęścia dla dziadków.

Sporo emocji wzbudziły konkursy m.in. "Randka w ciemno". Pan Stefan Ramin miał wybrać jedną spośród trzech kandydatek. O wyjazd z dziadkiem na Karaiby, zacięcie rywalizowały panie: Halina Mytnik, Stanisława Jastrzęb i Zofia Górską. Wybierający miał przygotowany zestaw aż czterech pytań. Od wieków wiadomo, że do serca mężczyzny najłatwiej trafić przez żołądek. Co więc panie przygotowałyby na naszą pierwszą kolację? — padło jedno z pytań

- Będzie to wystawne przyjęcie przy świecach, z lampką szampana, - przekonywała jedna z pań. Pozostałe proponowały coś z kuchni regionalnej (np. flaczki, bigos). Panie musiały także zaśpiewać piosenkę oraz powiedzieć jaki prezent chciałyby dostać od swojego partnera.

Pan Stefan miał wielki dylemat, kogo wybrać. W końcu zdecydował:

- Wybieram kandydatkę nr. 1 czyli panią Halinę Mytnik. W nagrodę randkownicze spędzili kilka chwil w ciepłych krajach, czyli przy stole zastawionym tropikalnymi owocami i napojami oraz zatańczyli walca ze specjalną dedykacją.

- To wspaniale, że myśli się o starszyźnie, że daje się ludziom szansę na chwile relaksu, możliwość nawiązania towarzyskich kontaktów i powspominania minionych dziejów, ja tu poznałam swoją kuzynkę której nigdy wcześniej nie znałam, los zrządził że siadaliśmy sobie obok siebie -mówi jedna pani która przyjechała aż z Tymowej do swojego wnuka.

- Jesteśmy szczęśliwe, że z okazji Dnia babci i dziadka możemy się tu wszyscy spotkać, to nas mobilizuje dalszej pracy - dodaje inna pani.

Pani dyrektor też nie ukrywała wzruszenia, była pełna podziwu, że dziadkowie tak wspaniale potrafią się bawić i tak chętnie przychodzą na takie spotkania, to coś wspaniałego.

Poczęstunek i długie rozmowy przy stole wytworzyły magiczną atmosferę. A potem były tańce i zabawa do białego rana a wszystkich gości bawił zespół "Gama". Te wspaniałe chwile na długo pozostaną naszym dziadkom w pamięci.

Elżbieta S.



Oficerowie Wojska Polskiego zamordowani przez NKWD

Ppor. Lek. Weterynarii **JULIAN BUDZYN** /1909 –1940/

Ppor.Rez.Lek.wet. Julian Mieczysław Budzyn, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, ofiara zbrodni stalinowskiej urodził się 1 stycznia 1909 roku w Kończyskach, gmina Zakliczyn, jako syn Józefa Budzyna. Był absolwentem II Gimnazjum im Jana Tarnowskiego w Tarnowie, Wydziału Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Podchorążych Sanitarnych Rezerwy, /klasa weterynaryjna / w Warszawie. Po ukończeniu szkoły Pochorążych Rezerwy został awansowany do stopnia plut. pchor, a po kolejnych ćwiczeniach do stopnia podporucznika Wojska Polskiego. Przydzielony mobilizacyjnie do 24 Pułku Artylerii Lekkiej w Jarosławiu na stanowisko lek.wet. dywizjonu. Do września 1939 roku prowadził własne gospodarstwo rolno-hodowlane i prywatną praktykę weterynaryjną we wsi Żurowa, gmina Szerzyny, /obecnie powiat tarnowski/. W pierwszych dniach września 1939 roku zmobilizowany do składu Ośrodka Zapasowego Artylerii Lekkiej Nr 10 w Przemyśle na stanowisko lek.wet. / dowódca OZ pplk art. Władysław Tytus Bilczyński / 1895 –1940/ . W jego składzie odbył kampanię wrześniową 1939 roku, do rejonu Przemyśla przez południową Lubelszczyznę, aż do rejonu Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie dnia 20 września 1939 roku zagarnięty został do niewoli sowieckiej. Początkowo został osadzony w obozie przejściowym w Szepietówce na Ukrainie, a następnie przewieziony do stałego obozu jenieckiego w Kozielsku na Białorusi, skąd kierował korespondencje do żony zamieszkałej w Żurowej, a pochodzącej z Janowic, gmina Pleśna. W czasie pobytu w Kozielsku, od listopada 1939 roku prowadził pamiętnik w podręcznym notesie, w którym zapisywał ważniejsze wydarzenia z życia obozowego oraz wyrażał w nim swoją miłość i przywiązanie do żony, nazywając ją zdrobniale "Miłusienka". W swoim pamiętniku użala się na swoje marne życie, kiepskie jedzenie, okropne pomieszczenie, brak bielizny i butów i na wielkie mrozy dochodzące do

48° C, oraz na pogarszające się zdrowie. Wspomina też o spotkaniu w obozie kpt. rez. Witolda Rybakiewicza z Tarnowa – inspektora PZUW, którego poznał wcześniej w Ryglicach. Nadmienia tam, że pamiętnik pisze z myślą, aby w razie gdyby nie wrócił do domu, tj. , do żony i do rodziny, to może wróci portfel z pamiętnikiem, w którym opisane jest, jak żył od chwili wyjazdu z domu z Żurowej. Nie sposób w krótkim artykule biograficznym przedstawić całość spraw wynikających z omawianego pamiętnika, który w 1943 roku został znaleziony w czasie ekshumacji przy zwłokach ppor.rez.wet. Juliana Budzyna i przywieziony do Oddziału Chemicznego Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Krakowie w celu przeprowadzenia ekspertyzy. Notatnik ten został przepisany na maszynie, tak jak też wiele innych dokumentów i ukryty w skrytce, zarówno przed Gestapo i przed NKWD. Dokumenty ukryte przeleżały w tej skrytce do wiosny 1991 roku. W kwietniu 1992 roku fragmenty pamiętnika ppor.lek.wet. Juliana Budzyna zostały opublikowane przez Stanisława Jankowskiego w nr 87 "Dziennika Polskiego" z dnia 11 –12 kwietnia 1992 r. Nazwisko ppor.rez.lek.wet Juliana Mieczysława Budzyna zostało umieszczone na tablicy pamiątkowej w klasztorze OO. Franciszkanów w Zakliczynie i na tablicy pamiątkowej w kościele księży Filipinów w Tarnowie przy ul. J. Piłsudskiego.

Ps. Dzięki uprzejmości p. Czesława Łopatki z Zakliczyna otrzymaliśmy oto, ten powyższy artykuł pana mgr Władysława Bartosza z Dębicy. Redakcja pragnie serdecznie podziękować zarówno panu Czesławowi, jak i wszystkim osobom, które przyczyniają się do ukazywania historycznych postaci oraz faktów, które miały miejsce na terenach naszej ziemi. W kolejnych numerach "Głosiciela" będziemy przedstawiać kolejne biografie i wspomnienia.

INFORMACJA URZĘDU GMINY W ZAKLICZYNIE DOTYCZĄCA WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 14 sierpnia 1998 r. w sprawie sposobów bezpiecznego użytkowania oraz warunków usuwania wyrobów zawierających azbest (Dz. U. Nr 133, poz.895), właściciele lub zarządcy obiektów i urządzeń budowlanych z zabudowanymi wyrobami zawierającymi azbest, mają obowiązek dokonywania przeglądu technicznego tych wyrobów i sporządzić ocenę stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania.

Druki zawierające wzór "oceny" znajdują się u Sołtysów Wsi oraz w Urzędzie Gminy, pokój 23, III piętro, gdzie również po wypełnieniu należy złożyć w terminie do 31 marca br.

EUROPEJSKIE SPOTKANIE MŁODYCH TAIZE W PARYŻU

28. XII 2002 - 1. I 2003

W Jubileuszowym 25-tym Europejskim Spotkaniu Młodych zorganizowanym przez Wspólnotę z Taize, wzięło udział blisko 80 tysięcy młodzieży w wieku 17–30 lat. Odbyło się ono w Paryżu i Regionie Paryskim. Ocenia się, że co najmniej połowa uczestników przybyła z Europy Wschodniej, w tym 27 tysięcy młodych z Polski. Do zorganizowanej młodzieży zaangażowano około 400 wspólnot różnych wyznań. Odpowiedzialni z tych parafii i zborów zgłosili wcześniej dokładną liczbę osób, którym byli w stanie zapewnić zakwaterowanie do rodzin i innych miejsc przeznaczonych na noclegi. Teksty modlitw i medytacji tłumaczone były na 23 języki. Wielu Polaków musiało wcześniej przyjechać do Paryża, by pomóc w przygotowaniach. Niektórzy tutaj spędzili Wigilię i Święta Bożego Narodzenia. Pierwsi przybyli już 22 grudnia.

Prowadzili śpiewy, czytali Słowo Boże, przynosili dary na ołtarz.

Po Mszy św. zbierali się w jednej sali z Paryżanami obecnymi na Eucharystii i przy stołach kontynuowali spotkanie. Na szczęście mimo 100 tysięcy młodych – nie doszło do żadnego wypadku!

Narodziny Taize.

Bardzo odległym w czasie inspiracją wspólnoty z Taize była intuicja starej kobiety, która nie chciała wyzbyć się nadziei, że ludzie są zdolni do pojednania się ze sobą. Roger Schultz – Marsauche, jej wnuk zapamiętał to przesłanie i w rodzinach Taize, często wspomina swoją babkę protestantkę: „Podczas I wojny światowej babka, już jako wdowa, mieszkająca na północy Francji: ryzykowała życiem, by pod ogniem bombardowań przyjmować do siebie uciekinierów. Pod koniec wojny doszła do wniosku, że trzeba zrobić wszystko, by zażegnać kolejny konflikt w Europie, często powtarzała: „Gdybyż tak chrześcijanie mogli się pojednać, oni którzy odwołują się do Boga miłości. Aby zrealizować to pragnienie, ona – protestantka, chodziła się modlić do katolickiego kościoła”.

Roger ma zaledwie osiem lat, kiedy jego babka umiera. Jednak w 1940 r. w wieku 25 lat, kiedy przybywa osiedlić się w Taize – w małej burgundzkiej wiosce – idzie drogą wytyczoną przez tę kobietę, która wywarła tak silny wpływ na jego dzieciństwo. Wybierając życie w Taize, odległym o zaledwie kilku kilometrów od linii demarkacyjnej, wnuk spełnia życzenie babki: trzeba iść na linię demarkacyjną, które dzielą ludzkość, by torować drogę pojednania. Przez dwa lata Roger mieszka sam. W swoim starym domu ukrywa uchodźców, w tym wielu Żydów. Ułatwia im przedostawanie się do wolnej strefy. Od pierwszego dnia ten, który jeszcze nie jest bratem Rogerem, musi nauczyć się uprawiać ziemię, by wyżywić siebie i chronionych się u niego uchodźców. Ktoś złożył na niego donos i przyjmowanym przez ludziom zaczyna grozić zbyt poważne niebezpieczeństwo. Mimo dobrych rad, by wyjechać stamtąd jak najszybciej, Roger decyduje się pozostać – sam. Już wówczas trzy razy dziennie udaje się na modlitwę do specjalnie na ten cel przygotowanego miejsca do kaplicy, którą urządził najprostszymi środkami, gdyż jego zdaniem „pośród ciszy pustyni słysząc głos Boga i człowieka, w swojej samotności, staje się wrażliwy na tę obecność, która jest w nim”. Drzwi kaplicy pozostają otwarte, tak jakby na podmuch wolności. W listopadzie 1942 roku pomagając komuś w przejściu przez granicę, Roger trafia do Szwaj-

carii. Kiedy już zamierza wracać do Taize, 11 listopada następuje całkowite zajęcie Francji. On zaś otrzymuje wiadomość, że gestapo dwukrotnie przeszukiwało jego dom. Powrót okazuje się niemożliwy. Roger zostaje w Genewie, zajmuje część rodzinnego mieszkania i prowadzi swoją modlitwę trzy razy dziennie.. Wówczas dołączają się do niego dwaj studenci: Max i Pierre, będą to pierwsi bracia Odczytują notatki, które Roger zrobił rok wcześniej w ciszy i w samotności Taize. Te zapiski wywierają na nich wrażenie, szczególnie trzy zasadnicze linie postępowania, które proponuje Roger: „Przez cały dzień niech twoją pracę i twój wypoczynek ożywia Słowo Boże. W każdym działaniu zachowaj wewnętrzną ciszę, by trwać w Chrystusie. Pozwól, by przeniknął cię duch Błogosławieństw: radość, prostota, miłosierdzie”. Bardzo prędko do trzech przyszłych braci dołącza czwarty, by dzielić z nimi życie. Jesienią 1944 roku w momencie wyzwolenia Francji, Roger i trzech bracia osiedlają się w swym domu w Taize. Tam powstaje wspólnota z Taize, której przeorem jest brat Roger. W 1949 roku wspólnota liczy już siedmiu członków.. W niedzielę Wielkanocną, w miejscowym romańskim kościółku, bracia ostatecznie zobowiązują się do życia w celibacie i w wspólnocie. Zarabiają na siebie, nie przyjmują darów, prezentów ani spadków. Obecnie tworzy 100 braci, katolików, oraz ewangelików z ponad 25 krajów. Wciąż trwa przygoda na drodze pojednania, wytyczających przed ponad pięćdziesięciu laty. Ponad wszystko pragną zrealizować przypowieść o wspólnocie. Pobyt w Taize zorganizowany jest w formie tygodniowych cykli, od niedzieli do następnej niedzieli. Trzy razy dziennie 8/15, 12/20, 20/30 wszyscy gromadzą się w kościele pojednania na wspólną modlitwę. Wieczorem spotkanie w kościele przedłużają modlitewne śpiewy. Każdego dnia o godzinie 10 jeden z braci rozważa wybrane fragmenty biblijne, mające na celu pogłębienia wiary. Rozważania prowadzone są w wielu językach. W piątek modlitwa wieczorna łączy się z modlitwą przy krzyżu. Wieczór sobotni jest czuwaniem rezurekcyjnym. Tygodniowy cykl kończy się w niedzielę w południe Mszą świętą o godzinie 10-tej. Między nimi odprawia się Mszę świętą. O. Marek, polskiego pochodzenia, z Diecezji Poznańskiej i inni.

Taize w Polsce.

Bliskie kontakty z Polską trwają od 32 lat. W latach 1964 i 68



odwiedził Taize jeden z pierwszych gości Polski, Kardynał Karol Wojtyła, obecny Jan Paweł II – Papież. Pierwsza wizyta braci w Polsce to rok 1971 – zaproszenie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Polacy mogli się spotkać z braćmi w klasztorach: Chłudnowo pod Poznaniem – 1972, Piekary Śląskie i kościół Św. Anny w Warszawie – 1973, Licheń – 1974, Piekary Śląskie – 1975, Lubin k.Kościana – 1977, Kokoszyce – 1978, Katowice 1979 i 1981, Brat Roger uczestniczył w pogrzebie Kardynała Stefana Wyszyńskiego i wprost z Warszawy udał się do Rzymu z polnymi kwiatami dla chorego Papieża. Od pierwszego Spotkania Europejskiego w Rzymie /1980r./ młodzi Polacy coraz liczniej w nich uczestniczą, a od kilku lat jest ich zawsze kilkadziesiąt tysięcy.

Dotychczas Europejskie Spotkanie Młodych odbywa się w róż-

nych miastach Europy i w Polsce mieliśmy wspaniałe przeżycie spotkania we Wrocławiu w 1989 roku. Ostatnie było w Paryżu we Francji pod hasłem “ Bóg zawsze kocha” – ustalone przez Brata Rogera. Następne odbędzie się w Koloni w Niemczech. Chętna młodzież ma możliwość udać się na Spotkanie za zgodą Księża Biskupów w Polsce, kapłanów, sióstr zakonnych i braci kleryków po uprzednim otrzymaniu pozwolenia, w którym także zawarte były zasady wyjazdu określonym autokarem. Zniżka jest ułatwiona, dlatego zachęcamy!

W innych terminach można podróżować do Francji w Taize prywatnie i zbiorowo, aby przeżyć duchowe ćwiczenia pod opieką Braci Taize. Zawsze należy zaopatrzyć się z pozwoleniem Ks. Proboszcza lub Przewodnika duchowego.

Opracował: O. Witalis Stefan Szczerba OFM

CZY FALISZEWICKA STRAŻ MA STO LAT?

Ile lat liczy sobie jednostka OSP w Faliszewicach, tego dokładnie nikt nie wie. Pierwszy zapis pochodzi z roku 1914 i dotyczy zakupu sprzętu bojowego. Skoro tak, to wiadomo że wcześniej musiała zorganizować się jednostka. Prezes Zarządu Gminnego OSP **Tomasz Damian** sugeruje, aby daty powstania jednostki szukać w krakowskich dokumentach OSP, tam z pewnością jest ten fakt odnotowany. Tak czy owak, jednostka OSP Faliszewice jest najstarszą organizacją działającą w tej miejscowości nieprzerwanie od czasów kiedy Polska była jeszcze rozdarta między zaborcami. Tutaj dziadków zastępowali ojcowie, ojców synowie a dziś już synowie tych synów. Zbierali się po to, aby chronić wspólne dobro — bo to zadanie najważniejsze stowarzyszenia jakim są Ochotnicze Straże Pożarne. Ale straż to nie tylko ratowanie dóbr od pożaru, czy ostatnio dobytku podczas klęsk żywiołowych, to również działalność społecznikowska i kulturalna. Takim dowodem tych działań jest właśnie faliszewicka jednostka OSP. — *W naszej wsi nie mamy szkoły, ani innych ważnych instytucji* — mówi **Tadeusz Świerczek**, sekretarz w zarządzie jednostki, sołtys i radny w jednej osobie — *gdyby nie działalność OSP, to trudno sobie wyobrazić jakieś centrum wsi. Miejsce gdzie kumulowałoby się życie. Takim miejscem w Faliszewicach jest Dom Strażaka; jest tu sklep, świetlica, budka telefoniczna i niewielki plac służący najczęściej jako parking. Ja widzę dach obiektu pokryty jest eternitem, w niektórych miejscach zresztą bardzo popękany, i trzeba by to pokrycie wymienić na bezpieczne.*

8 lutego w świetlicy Domu Strażaka odbyło się walne Zebranie Sprawozdawcze jednostki OSP na które przybyli najważniejsi strażacy w gminie Zakliczyn; komendant Stanisław Nadolnik i prezes Tomasz Damian. Zebranie prowadził będący prezesem tutejszej jednostki od 1988 roku Marian Skwarło. Skwarło jest też wiceprezesem Zarządu Gminnego OSP w Zakliczynie. W sprawozdaniu za 2002 rok podkreślił, że w ostatnim roku nie trzeba było wyjeżdżać do pożaru (nie było takiego zdarzenia w Faliszewicach). Nie znaczy to, że nie było czym się zajmować. To właśnie w Faliszewicach obchodzone było Gminne Święto Strażaka — do dziś uczestnicy tej uroczystości wspominają piękne kazanie jakie wygłosił podczas tego święta ksiądz prałat Michał Kapturkiewicz. Potem odbyło się drugi raz już Święto Czeresni, organizowane właśnie przez jednostkę OSP i RCTiDK przy olbrzymim zaangażowaniu strażaków i mieszkańców miejscowości. To napewno największa impreza kulturalna jaka organizowana jest w tej miejscowości. Potem była obstawa jednego z odcinków rajdu samochodów terenowych, a jeszcze w międzyczasie uprzątnięcie otoczenia domu strażaka i posadzenie ozdobnych drzew. Pod koniec roku strażacy zabrali się za prace

przy adaptacji strychu na potrzeby jednostki. Mamy dom strażaka — mówi prezes Skwarło — ale nie bardzo jest się gdzie spotkać, bo pomieszczenia w których się znajdujemy zostały przekazane na działalność świetlicy profilaktycznej. Zresztą jest to działalność bardzo potrzebna. Pani świetlicowa proponuje różne zajęcia dla dzieci a nawet dorosłych. Cieszymy się z tego, nawet zainicjowaliśmy wspólnie rozgrywki pucharowe w tenisie stołowym i ufundowaliśmy nagrody. Natomiast takie pomieszczenie dla jednostki jest bardzo potrzebne i dlatego podjęliśmy działania zmierzające do adaptacji strychu. Sporo prac już wykonaliśmy we własnym zakresie dzięki pracy druhów i środkom które zgromadziliśmy. Mamy nadzieję że doceni to także gmina i wesprze nasze działania w tym zakresie.

Prezesa jednostki deneruje, czego nie ukrywał podczas zebrania, biurokracja jaka zalewa stowarzyszenie. Dostałem plik dokumentów sprawozdawczych które wypełnione należy odesłać do Zarządu Powiatowego, w tym taki gdzie mam określić aktywa i pasywa jednostki. Czy ja mam zatrudniać do działalności społecznej biegłego księgowego?!

Wiadomo, że w gminie Zakliczyn są trzy wiodące jednostki OSP; Zakliczyn, Gwoździec i Filipowice, należą one zresztą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Są też takie jednostki jak w Faliszewicach, które nie woła się do wszystkich akcji, ale ich działalność dla lokalnej społeczności trudno nie docenić. O nich nie rozpisują się dziennikarze, nie odwiedzają ich podczas zebrań ważne osoby, ale jak mówi sołtys Świerczek — bez straży jaki byłby krajobraz Faliszewic?

K. Dudzik



Przyrodniczo – historyczne wędrówki po Gminie Zakliczyn

Paweł Nabożny i Mieczysław Wypasek

To ostatnia część naszych rozważań i wędrówek po gminie Zakliczyn. Dziś pragniemy skupić się na otaczających nas zabytkach, natomiast przeciętnemu turyście pragniemy polecić je i powiedzieć, że są one godne do odwiedzenia.

Zabytki:

Kościół p.w. św. Idziego Opatą z l. 1739 -1768, z fragmentami wcześniejszego i z zachowaniem murowanych fragmentów dawnego kościoła drewnianego, zbudowanego w 1 połowie XVII w., spalonego w 1735r.z połowy XVII w.Późnobarokowy,z wczesnobarokową kaplicą.Murowany,jednonawowy o pięcioprzęsłowej nawie, z krótkim,prostokątnym prezbiterium, przy którym zakrystia,z wieżą od zachodu. Przy nawie od południa kwadratowa kaplica z kopułą i latarnią. Wnętrze nawy nakryte sklepieniami kolebkowymi z lunetami. Ściany o podziałach pilastrowych. Wyposażenie wnętrza z XVI -XIX w Polichromia wnętrza dekoracyjna z1966 r. Na sklepieniu prezbiterium sceny figuralne o charakterze barokowym prawdopodobnie z XVIII w. Polichromia kaplicy figuralna barokowa z 2 połowy XVII w., odsłonięta i konserwowana w 1955 r. Ołtarz główny, cztery boczne i ambona rokokowe z 1768 r wykonane być może przez P. Korneckiego..Ołtarz w kaplicy barokowej z 1 połowy XVII w., według tradycji pochodzący z kaplicy zamku melsztyńskiego. Chrzcielnica murowana, barokowa, z 1684r.Dach siodłowy z wieżyczką na sygnaturkę.

Klasztor OO. Reformatów. Założony w 1621 r. z fundacji Zygmunta Tarły kasztelana sądeckiego.Kościół klasztorny p.w. Matki Boskiej Anielskiej z lat 1641 – 1651,zbudowany w miejsce kościoła drewnianego wzniesionego w 1622 r, który się spalił. Barokowy. murowany, jednonawowy z prostokątnym prezbiterium i przedsionkami od zachodu.Wnętrze nakryte sklepieniami kolebkowymi z lunetami.Ściany wewnątrz rozczłonkowane pilastrami dźwigającymi pełne belkowanie.W wejściu do nawy barokowy portal kamienny.

Wyposażenie wnętrza z XVII — XIX w. Polichromie ściennie figuralna i ornamentalna z 2 połowy XIX w, według tradycji malowana jakoby przy udziale Jacka Malczewskiego, odnawiana w 1966r. Ołtarz główny późnobarokowy z XVIII w. Pięć ołtarzy bocznych barokowych z XVIII w. Ambona rokokowa z 2 połowy XVIII w..Przy ścianie północnej nawy marmurowy nagrobek Zygmunta Aleksandra Tarły (zmarłego w 1654 r) z leżącą postacią zmarłego w bogatej oprawie architektonicznej.Dach nad nawą siodłowy.

Klasztor SS Bernardynek. Z 1890 r. Kościół klasztorny p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w znacznej mierze z fundacji H. Ostrowskiej oraz założycielki klasztoru m. Jadwigi Jurkiewicz. Odnowiony

w 1934 r.Neogotycki. Murowany, jednonawowy z prezbiterium zakończonym trójbocznie. Wnętrze nakryte sklepieniami krzyżowymi o czterech przęsłach wydzielonymi gurtami na pilastrach.Na zewnątrz ściany oszkarpowane. Dach siodłowy z wieżyczką na sygnaturkę.Ołtarz główny neogotycki z około 1900 r. Dwa ołtarze boczne prowizoryczne powstałe po 1880 r.

Ratusz z początku XIX wieku przebudowany częściowo w 2 połowie XIX w. Klasycystyczny z neogotyckim portykiem,prostokątny, parterowy, częściowo podpiwniczony, czterotraktowy z pomieszczeniami na trzech osiach, z których środkową zajmuje obszerna sień. Nakryty dachem czterospadowym.

Kapliczki:

Kapliczka przed ratuszem z początku XIX w. Klasycystyczna,murowana, kwadratowa z czterema kolumnkami podpierającymi daszek namiotowy, pod którym kamienny polichromowany posąg św. Floriana.

Kapliczka przy ul. Mickiewicza.Wzniesiona być może w 1729 r. Z fundacji Jana Tarły,wojewody sandomierskiego. Barokowa, z cegły, otynkowana, kryta blachą. W kształcie płytkiej absydy ujętej zwielokrotnionymi pilastrami., otwarta do wnętrza arkadą zamkniętą półkolistą. Dach półsłupkowy. Wewnątrz rzeźba św. Jana Nepomucena, późnobarokowa z 1729 r.

Kapliczka w sąsiedztwie klasztoru reformatów. Wzniesiona prawdopodobnie w XVIII w. Przez mieszkańców Zakliczyna i Kończysk. Barokowa, z cegły, kwadratowa, o dwóch kondygnacjach.Dach dwuspadowy, wewnątrz rzeźba św. Jana Nepomucena z XVIII lub XIX w.

Kapliczka murowana w kształcie słupa przy ulicy Jagiellońskiej.Wzniesiona w 1858 r. Barokowa, wewnątrz rzeźba św. Jana Nepomucena na kamiennym postumencie z datą 1858 r.

Domy:

Dom (Rynek 19) z końca XVIII w., częściowo rozebrany w 1975 r.; zachowana jedynie konstrukcja dziewięciosłupowa wspierająca więźbę dachową. Od frontu podcienie wsparte na trzech drewnianych słupach profilowanych. Dach naczółkowy pobity gontami.

Dom (Rynek nr 20) z końca XVIII w. Drewniany,konstrukcji zrębowej, na planie zbliżonym do kwadratu, dwutraktowy częściowo podpiwniczony. Dach naczółkowy wsparty na dziewięciu słupach nośnych przystawionych do ścian wieńcowych.

Dom (ul. Jacka Malczewskiego nr 32) z połowy XIX w. Drewniany konstrukcji zrębowej z systemem dziewięciu słupów podtrzymujących konstrukcję dachu, na planie zbliżonym do kwadratu, dwutrakto-

wy z pomieszczeniami na trzech osiach (środkową zajmuje sień). Dach naczółkowy z kalenicą równoległą do linii zabudowy.

Domy przy ul. Małczewskiego nr 22, 26, 33, przy ul. Mickiewicza nr 7, 9, 11, 13, 14, 18

Cmentarze wojenne.

Cmentarz wojenny nr 293. Położony po prawej stronie drogi z Zakliczyna do Gromnika koło szkoły. Pochowanych jest tutaj 11 Austriaków i 1 Rosjanin, którzy polegli 13.01 i 8.05.1915

Wszyscy pochowani narodowości żydowskiej. Cmentarz projektował Robert Motka.

Cmentarz wojenny nr. 294. Położony na cmentarzu parafialnym. Pochowanych jest tutaj 249 Austriaków i 17 Rosjan. 235 pojedynczych mogił i 2 zbiorowe. Polegli 16.02 i 10. 05. 1915 r

Projektował Robert Motka.

Literatura

Frodyra R. 1997. Galicyjskie cmentarze wojenne. Przewodnik. T III. Brzesko – Bochnoia – Limanowa. Oficyna Wydawnicza Re-

wasz.Pruszków.

Kraśniński W. 1905. Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce. T II. Nakładem "Zwistuna Ewangelicznego". Warszawa.

Krupiński.A.B. 1989. Zabytki urbanistyki i architektury województwa tarnowskiego. Wydawnictwo "Kraj"

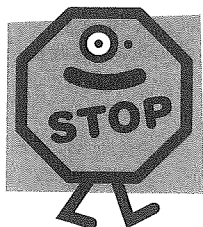
PTTK. Warszawa – Kraków.

Łojek.J. 1993. Matka Boża Domosławicka – Królowa Doliny Dunajca. Domosławice.

Okońska A. Wczesnośredniowieczny gród w Zawadzie Lanckorońskiej. Głosiciel

Sosnowski K.1948. Ziemia Krakowska – szczegółowy przewodnik wycieczkowy. T.II. Pogórze Karpackie. Wiedza – Zawód – Kultura. Kraków.

Żaki.A. 1986. Skarb żelazny z Zawady Lanckorońskiej i problem chronologii grodzisk małopolskich. "Acta Archaeologica Carpathica". T.XXV. Kraków.



PALENIU TWORZYW SZTUCZNYCH !!!

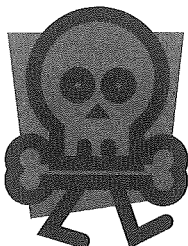


Spalanie odpadów z tworzyw sztucznych, przede wszystkim z PCV (czyli wszelkiego rodzaju reklamówek, plastikowych butelek i innych opakowań, starych butów, resztek wykładzin, tapet, zużytych ram okiennych, drzwi, mebli, rynien, rur, opon itp.), w paleniskach domowych, piecach CO, a także na ogniskach pociąga za sobą ogromnie niekorzystne skutki, zarówno dla całego środowiska przyrodniczego, jak i szczególnie dla ludzi i zwierząt.

Podczas spalania resztek tworzyw sztucznych zawierających chlor powstają ogromnie trujące dla organizmów żywych związki – dioksyny i furany – substancje wielokrotnie bardziej trujące niż cyjanek potasu!!! Ponadto z palącego się plastiku wydzielają się trujące chlorowodor, który z wodą daje kwas solny (odpowiedzialny za powstawanie tzw. "kwaśnych deszczów") i wiele innych, równie niebezpiecznych związków chemicznych.

Wydzielane podczas spalania tworzyw sztucznych substancje, nawet w bardzo niewielkich ilościach, wywołują u ludzi:

- zwiększoną zachorowalność na wszelkiego rodzaju nowotwory, nie tylko płuc i krtani (substancje toksyczne w organizmach gromadzą się przez całe lata – kumulują się);
- zaburzenia hormonalne, trudności z donoszeniem ciąży;
- choroby skóry, oczu, stany zapalne spojówek;
- zwiększają zachorowalność na różnorodne alergie;
- działają silnie mutagennie – są odpowiedzialne za powstawanie różnego rodzaju zwyrodnień u potomstwa, uszkadzają płód.

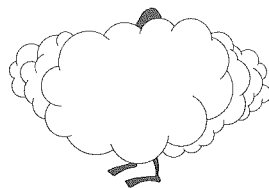


Podsumowując można powiedzieć, że jeżeli ktoś nadal pali śmieci w piecach domowych lub na ogniskach (niektórzy potrafią nawet wynosić śmieci w pole i tam je spalają), to świadomie truje siebie, swoich najbliższych, swoich sąsiadów, a także osoby mieszkające nawet wiele kilometrów od jego domu. Takie postępowanie powinno być surowo karane.

Odwołujemy się do sumienia każdego z czytelników "Głosiciela" – nie trujcie siebie ani nas wszystkich. Przecież na pewno nikt nie chce, żeby ktokolwiek chorował czy cierpiał. Pewnie, każdy powie "Co tam, przecież ja tylko rozpalam tworzywem, co to jest taka ilość!". Ale jeśli zrobi tak na przykład co trzeci mieszkaniec naszej gminy? Może dzieje się tak w co drugim domu? Można policzyć ile to będzie. Spacerując uliczkami Zakliczyna, np. tak pomiędzy siedemnastą a dziewiętnastą wieczorem po prostu nie ma czym oddychać! A nie jest to bynajmniej tylko problem Zakliczyna. We wszystkich okolicznych wsiach snują się podobne "dymki" i "zapaszki". Niestety Zakliczyn jest podwójnie "bity", ponieważ leży na dnie kotłiny i szczególnie teraz, zimą, robi się tu zastoisko – wszelkiego rodzaju dymy nie dość, że nie są wywiewane, to jeszcze spływają w dół z okolicznych wzgórz.

Najwyższy czas, żeby w każdym gospodarstwie domowym śmieci gromadzono w specjalnych kubłach, w celu wywożenia ich na gminne składowisko odpadów komunalnych.

Tak będzie dopóki WSZYSCY nie zrozumiemy, że tak dłużej nie można i nie zmienimy swojego postępowania. Zaczniemy od siebie, to potem być może i sąsiedzi wezmą z nas przykład.



Magdalena Budzyn
Zakliczyński Klub Przyrodniczy
im. Św. Franciszka z Asyżu



Lekarz radzi

Czy jesteś chory na nadciśnienie ?

Nadciśnienie tętnicze nie ma wyraźnych, typowych objawów. Czasami są to bóle głowy, dzwonięcie w uszach, zawroty głowy, bezsenność, nadpobudliwość. Takie same objawy mogą jednak świadczyć o innych chorobach. Często nie odczuwa się podwyższonego ciśnienia krwi i wtedy ta groźna choroba zostaje nierozpoznana przez wiele lat, uszkadzając różne części organizmu. **Na szczęście rozpoznanie nadciśnienia jest proste. Wystarczy zmierzyć ciśnienie krwi.**

Czy Twoje ciśnienie jest prawidłowe?

Cięśnienie krwi stale podlega zmianom (np. wysiłek fizyczny, zdenerwowanie, kawa . Dlatego od właściwego pomiaru zależy czy wynik jest prawidłowy.

Chcąc zmierzyć prawidłowo ciśnienie należy :

- Nie wykonuj wysiłku fizycznego przez 20 min. przed pomiarem.
- Na 1 godz. przed pomiarem nie pal oraz nie pij kawę.
- Podczas mierzenia siedź z luzno wyprostowaną ręką oraz pamiętaj, aby ramię na którym znajduje się opaska nie była skrzepowana ubraniem.
- Przed pierwszym pomiarem ciśnienia krwi , zapytaj lekarz lub pielęgniarkę jaki aparat jest odpowiedni.

Co robić po zmierzeniu ciśnienia ?

Możliwe są trzy sytuacje :

1. Wyniki nie są wyższe od wartości podanych w tabelce, czyli ciśnienie jest prawidłowe. Jeżeli bierzesz leki na nadciśnienie

nie **nie wolno** przerywać leczenia- mimo iż samopoczucie jest dobre.

2. Ciśnienie jest wyższe niż zalecane wartości. Pomiar należy powtórzyć za kilka-kilkanaście minut. Jednorazowy pomiar nie jest jednoznaczny z nadciśnieniem.

Jeżeli jednak co najmniej trzy razy stwierdzisz, że ciśnienie jest za wysokie powinieneś udać się do swojego lekarza, który określi czy i jakie należy zastosować leki.

3. Ciśnienie jest znacznie podwyższone. O takim stanie mówimy, gdy :

- Ciśnienie skurczowe wynosi ponad 180mmHg
- Ciśnienie rozkurczowe wynosi ponad 100mmHg

Ta sytuacja jest poważna i nie należy jej lekceważyć. **Twoje zdrowie jest w niebezpieczeństwie!**

Czym grozi nadciśnienie :

Nie leczone nadciśnienie tętnicze może powodować : udar mózgu, choroby oczu, chorobę wieńcową (zawał serca), choroby nerek, choroby kończyn dolnych. Najgroźniejsze dla zdrowia są **zawał serca i udar mózgu.**

Gdy chorujesz na nadciśnienie :

Jeżeli lekarz stwierdzi, że chorujesz na nadciśnienie i przepiśże ci odpowiednie leki pamiętaj, że od tej chwili to właśnie Ty masz decydujący wpływ na to czy leczenie będzie skuteczne.

Trzy najważniejsze czynniki, od których zależy teraz Twoje zdrowie :

- ? systematyczne zażywanie lekarstw, które zapisał ci lekarz
- ? regularna kontrola ciśnienia według zaleceń lekarza
- ? odpowiedni styl życia.

Lek. med. Katarzyna Bugajska

Zalecane wartości ciśnienia krwi :

	Cięśnienie skurczowe (górne)	Cięśnienie rozkurczowe (dolne)
Osoby młode i w średnim wieku	130mmHg	85mmHg
Chorzy z cukrzycą	130mmHg	80mmHg
Osoby starsze	140mmHg	90mmHg

ZE SPORTU SZKOLNEGO

PORACOWAŁ: MGR RYSZARD OKOŃSKI

UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY „GULON”, KLUB OLIMPIJCZYKA „OLIMP” I GMINNY ORGANIZATOR IMPREZ SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W ZAKLICZYNIE BYLI ORGANIZATORAMI MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN W TENISIE STOŁOWYM. RYWAŁIZACJA ODBYŁA SIĘ W SALI GIMNASTYCZNEJ ZAKLICZYŃSKIEGO ZESPOŁU SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM I MIAŁA UROCZYSTĄ OPRAWĘ.

SALA UDEKOROWANA SYMBOLAMI OLIMPIJSKI-

MI I SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO BYŁA ARENĄ ZMAGAŃ W KATEGORII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJUM. ZAWODY, KTÓRE UROCZYŚCIE ZAINAUGUROWAŁY OBCHODY JUBILEUSZU 50-LECIA SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W GMINIE ZAKLICZYN PRZYPADAJĄCE W TYM ROKU, STANOWIŁY RÓWNOCZEŚNIE ELIMINACJE GMINNE DO ZAWODÓW POWIATU TARNOWSKIEGO W TEJ DYSCYPLINIE SPORTU.

KOMUNIKAT KOŃCOWY MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN W TENISIE STOŁOWYM- INDYWIDUALNIE ELIMINACJI MAŁOPOLSKICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ ROZEGRANYCH W ZAKLICZYNIE W DNIU 14.01.2003r.

MROCZEK KAMIL
KIJOWSKI MARCIN
KUBACKI KAMIL

SP PALEŚNICA
SP FILIPOWICE
SP FILIPOWICE

DZIEWCZĘTA :

- | | |
|------------------------|----------------|
| 1. MOTYKA WIOLETTA | SP STRÓŻE |
| 2. KRAKOWSKA EWELINA | SP WRÓBLOWICE |
| 3. SACHA BEATA | SP DZIERŻANINY |
| 4. STOJOWSKA MONIKA | SP DZIERŻANINY |
| 5-6. GĄDEK JOANNA | SP ZAKLICZYN |
| NIEMIEC NATALIA | SP WRÓBLOWICE |
| 7-8. KARPIEL DOMINIKA | SP ZAKLICZYN |
| MYTNIK ANNA | SP FILIPOWICE |
| 9-12. MIGDAŁ JOANNA | SP STRÓŻE |
| GARBACZ MAŁGORZATA | SP FILIPOWICE |
| NIGBOR KAROLINA | SP STRÓŻE |
| KRAKOWSKA SYLWIA | SP WRÓBLOWICE |
| 13-17. SACHA AGNIESZKA | SP DZIERŻANINY |
| ŁYSZCZARZ MAGDALENA | SP ZAKLICZYN |
| GAWRON ANNA | SP GWOŹDZIEC |
| URBAN ANNA | SP GWOŹDZIEC |
| GARBACZ KATARZYNA | SP FILIPOWICE |
- CHŁOPCY:



Mistrzynie Gminy Zakliczyn w Tenisie Stołowym w kategorii Szkół Podstawowych,

W zawodach wzięło 37 zawodniczek i zawodników z w/w szkół podstawowych. Osoby, które zajęły miejsca 1-3 otrzymały odpowiednio złote, srebrne i brązowe medale oraz dyplomy ufundowane przez Urząd Gminy w Zakliczynie. Uzyskały one także awans do półfinału powiatowego, który zostanie rozegrany w Zakliczynie. Na tym komunikat zakończono.

KOMUNIKAT KOŃCOWY MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN W TENISIE STOŁOWYM — DRUŻYNOWO — ELIMINACJI MAŁOPOLSKICH IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, ROZEGRANYCH W SALI GIMNASTYCZNEJ ZSPiG ZAKLICZYNIE W DNIU 16.01.2003r.

DZIEWCZĘTA:

- 1.SP DZIERŻANINY: STOJOWSKA MONIKA, SACHA BEATA
- 2.SP STRÓŻE: MOTYKA WIOLETTA,
ŚREDNIAWA MAŁGORZATA
- 3.SP WRÓBLOWICE: KRAKOWSKA EWELINA,
NIEMIEC KLAUDIA
- 4.SP ZAKLICZYN: KARPIEL DOMINIKA, GĄDEK JOANNA
- 5.SP FILIPOWICE: MYTNIK ANNA, GARBACZ EDYTA



Najlepsze zawodniczki Indywidualnych Mistrzostw Gminy Zakliczyn w Tenisie Stołowym z opiekunami.

- | | |
|------------------------|----------------|
| 1. CABAŁA DOMINIK | SP ZAKLICZYN |
| 2. SOBOL JAROSŁAW | SP DZIERŻANINY |
| 3. WOJTAS WOJCIECH | SP DZIERŻANINY |
| 4. MACHETA KAMIL | SP GWOŹDZIEC |
| 5-6. DUBIEL KAMIL | SP GWOŹDZIEC |
| KUSIAK MATEUSZ | SP ZAKLICZYN |
| 7-8. WODA WOJCIECH | SP DZIERŻANINY |
| SZAROTA DOMINIK | SP WRÓBLOWICE |
| 9-12. NOWAK ŁUKASZ | SP STRÓŻE |
| KOŁACZ MATEUSZ | SP FILIPOWICE |
| LIGEŻA PIOTR | SP PALEŚNICA |
| KUKULSKI MARIUSZ | SP WRÓBLOWICE |
| 13-16. MARTYKA ANDRZEJ | SP PALEŚNICA |
| NOWAK ARTUR | SP STRÓŻE |
| SOSKA ŁUKASZ | SP ZAKLICZYN |
| MIZERA MATEUSZ | SP GWOŹDZIEC |
| 17-20. MALIK DOMINIK | SP STRÓŻE |



Najlepsze drużyny dziewcząt z opiekunami

CHŁOPCY:

- 1.SP DZIERŻANINY: SOBOŁ JAROSŁAW WOJTAS WOJCIECH
- 2.SP ZAKLICZYN: CABAŁA DOMINIK, KUSIAK MATEUSZ
- 3.SP GWOŹDZIEC: MACHETA KAMIL, DUBIEL WALDEMAR
- 4.SP STRÓŻE: NOWAK ARTUR, NOSEK TOMASZ
- 5.SP WRÓBLOWICE: SCHUTTERLY ADAM, GADEK KAMIL
- 6.SP FILIPOWICE: KOŁACZ MATEUSZ, KIJOWSKI MARCIN



Zwycięzcy zawodów drużynowych w kategorii chłopców

W zawodach wzięło udział 22 zawodniczek i zawodników z w/w szkół podstawowych. Drużyny, które zajęły miejsca 1-3 otrzymały odpowiednio złote, srebrne i brązowe medale oraz dyplomy ufundowane przez Urząd Gminy w Zakliczynie. Drużyny, które uplasowały się na 1 miejscach wywalczyły awans do zawodów powiatowych. Na tym komunikat zakończono.

KOMUNIKAT KOŃCOWY MISTRZOSTW GMINY ZAKLICZYN W TENISIE STOŁOWYM — INDYWIDUALNIE, ELIMINACJI MAŁOPOLSKIEJ GIMNAZIADY MŁODZIEŻY, ROZEGRANYCH W ZSPiG ZAKLICZYNIE W DNIU 13.02.2003r.

DZIEWCZĘTA:

KLASA I:

- | | |
|------------------------|----------------|
| 1. KABAT EWA | GIM. PALEŚNICA |
| 2. GARBACZ PAULINA | GIM. PALEŚNICA |
| 3. TUREK BOGUMIŁA | GIM. PALEŚNICA |
| 4. OLSZAŃSKA JUSTYNA | GIM. ZAKLICZYN |
| 5-6. KARPIEL MAGDALENA | GIM. ZAKLICZYN |
| PIOTROWSKA ANITA | GIM. ZAKLICZYN |
| 7-8. KSIĄŻEK AGATA | GIM. ZAKLICZYN |
| WOJTAS MAGDALENA | GIM. ZAKLICZYN |

KLASA II:

- | | |
|------------------------|----------------|
| 1. ZAWISZA MAŁGORZATA | GIM. PALEŚNICA |
| 2. ZIELIŃSKA ANGELIKA | GIM. PALEŚNICA |
| 3. MASTALERZ MARTA | GIM. ZAKLICZYN |
| 4. SIERAKOWSKA URSZULA | GIM. PALEŚNICA |
| 5-6. OKOŃSKA SYLWIA | GIM. ZAKLICZYN |
| SOSKA PAULINA | GIM. ZAKLICZYN |
| 7-8. PYTKO PAULINA | GIM. PALEŚNICA |
| BŁONIAJCZYK MAŁGORZATA | GIM. PALEŚNICA |

KLASA III:

- | | |
|---------------------|----------------|
| 1. POTOK ŻANETA | GIM. ZAKLICZYN |
| 2. MAŚLANKA PAULINA | GIM. ZAKLICZYN |
| 3. ZAWISZA JUSTYNA | GIM. ZAKLICZYN |
| 4. JACHYM AGATA | GIM. ZAKLICZYN |
| 5-6. MATRACZ MONIKA | GIM. PALEŚNICA |
| NOWAK MARZENA | GIM. PALEŚNICA |



Żaneta potok - najlepsza gimnazjalistka w tenisie stołowym.

CHŁOPCY:

KLASA I:

- | | |
|------------------------|----------------|
| 1. GIERAŁT KAMIL | GIM. PALEŚNICA |
| 2. MOTAK GRZEGORZ | GIM. ZAKLICZYN |
| 3. MICHAŁIK GRZEGORZ | GIM. PALEŚNICA |
| 4. MARTYKA SZYMON | GIM. PALEŚNICA |
| 5-6. ZIÓŁKOWSKI ROBERT | GIM. ZAKLICZYN |
| DAMIAN KRZYSZTOF | GIM. PALEŚNICA |
| 7-8. LIGĘZA TADEUSZ | GIM. ZAKLICZYN |
| FALKOWSKI ROBERT | GIM. ZAKLICZYN |

KLASA II:

- | | |
|----------------------|----------------|
| 1. SOJA ARKADIUSZ | GIM. ZAKLICZYN |
| 2. ŚWIERKOSZ DOMINIK | GIM. ZAKLICZYN |
| 3. WOLAK ROBERT | GIM. PALEŚNICA |
| 4. DOBAJ WOJCIECH | GIM. PALEŚNICA |
| 5-6. KLUZIK TOMASZ | GIM. ZAKLICZYN |
| OGONEK MATEUSZ | GIM. PALEŚNICA |
| 7-8. MICHAŁIK ŁUKASZ | GIM. PALEŚNICA |
| ŻYCHOWSKI SŁAWOMIR | GIM. ZAKLICZYN |

KLASA III:

- | | |
|-----------------------|----------------|
| 1. PACHOTA PAWEŁ | GIM. PALEŚNICA |
| 2. NIDECKI ŁUKASZ | GIM. PALEŚNICA |
| 3. KARECKI KRZYSZTOF | GIM. PALEŚNICA |
| 4. KIJOWSKI MATEUSZ | GIM. ZAKLICZYN |
| 5-6. MAJEWSKI MARIUSZ | GIM. ZAKLICZYN |
| PYTKO PATRYK | GIM. PALEŚNICA |
| 7-8. ZIĘCINA ŁUKASZ | GIM. ZAKLICZYN |
| ŚWIERKOSZ DOMINIK | GIM. ZAKLICZYN |

W zawodach wzięło udział 48 uczestników z Gimnazjum w Paleśnicy i Zakliczynie. Zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 otrzymali medale i dyplomy ufundowane przez Urząd Gminy w Zakliczynie.

Najlepsi zawodnicy i zawodniczki w poszczególnych kategoriach rozegrali następnie turniej eliminacyjny o prawo występu w zawodach powiatowych. W wyniku tych eliminacji do dalszych gier awansowali:

- | | |
|-----------------------|----------------|
| 1. POTOK ŻANETA | GIM. ZAKLICZYN |
| 2. MAŚLANKA PAULINA | GIM. ZAKLICZYN |
| 3. ZAWISZA MAŁGORZATA | GIM. PALEŚNICA |
| 4. NIDECKI ŁUKASZ | GIM. PALEŚNICA |
| 5. ŚWIERKOSZ MATEUSZ | GIM. ZAKLICZYN |
| 6. PACHOTA PAWEŁ | GIM. PALEŚNICA |

ZAWODY POWIATOWE W ZAKLICZYNIE

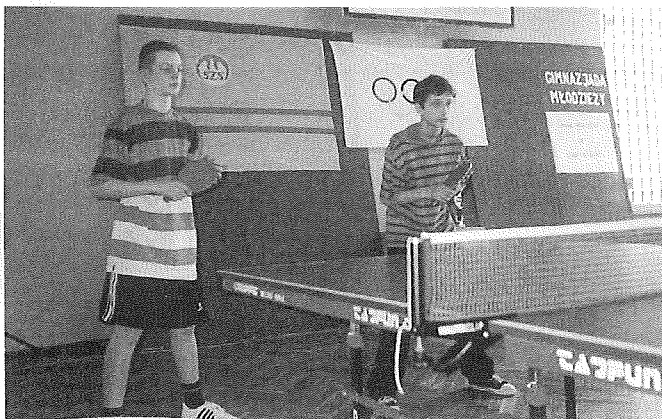
UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY „GULON” Z ZAKLICZY-
NABYŁ ORGANIZATOREM ZAWODÓW PÓŁFINAŁOWYCH
POWIATU TARNOWSKIEGO W TENISIE STOŁOWYM- IN-
DYWIDUALNYM DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWO-
WYCH. ZAWODY ROZEGRANE W SALI GIMNASTYCZNEJ
ZSPIG W ZAKLICZYNIE ZAKOŃCZYŁY SIĘ ZARÓWNO SUK-
CESEM ORGANIZACYJNYM JAK I SPORTOWYM. SUKCES
SPORTOWY TO AWANS DO FINAŁU DWÓCH UCZENNICH
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z TERENU NASZEJ GMINY: WIO-
LETTY MOTYKI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W STRÓ-
ŻACH, MISTRZYNI GMINY ZAKLICZYN I BEATY SACHY Z
DZIERŻANIN. DOBRA ORGANIZACJA ZAOWOCOWAŁA Z
KOLEI TYM, ŻE TARNOWSKI SZKOLNY ZWIĄZEK SPOR-
TOWY ZLECİŁ ORGANIZACJĘ WSZYSTKICH IMPREZ TE-
NISA STOŁOWEGO DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW Z POWIA-
TU TARNOWSKIEGO CZŁONKOM UCZNIOWSKIEGO KLU-
BU SPORTOWEGO „GULON”.

W ROLI WSPÓŁORGANIZATORA, FUNDATORA NA-
GRÓD, WYSTĄPI STAROSTWO POWIATOWE W TARNOWIE.
ZAWODY TE ZOSTANĄ ROZEGRANE W KOŃCU LUTEGO
A O WYNIKACH POINFORMUJEMY W NASTĘPNYM NU-
MERZE GŁOSICIELA.

ZE SPORTU SZKOLNEGO

UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY „GULON”, KLUB
OLIMPIJCZYKA „OLIMP” I GMINNY ORGANIZATOR IM-
PREZ SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W ZAKLICZY-
NIE BYLI ORGANIZATORAMI MISTRZOSTW GMINY ZAKLI-
CZYN W TENISIE STOŁOWYM. RYWALIZACJA ODBYŁA SIĘ
W SALI GIMNASTYCZNEJ ZAKLICZYŃSKIEGO ZESPOŁU
SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM I MIAŁA UROCZY-
STĄ OPRAWĘ.

SALA UDEKOROWANA SYMBOLAMI OLIMPIJSKIMI I
SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO BYŁA ARENĄ ZMA-
GAŃ W KATEGORII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNA-
ZJUM. ZAWODY, KTÓRE UROCZYŚCIE ZA INAUGUROWA-
ŁY OBCHODY JUBILEUSZU 50-LECIA SZKOLNEGO ZWIĄZ-
KU SPORTOWEGO W GMINIE ZAKLICZYN PRZYPADAJĄ-
CE W TYM ROKU, STANOWIŁY RÓWNOCZEŚNIE ELIMINA-
CJE GMINNE DO ZAWODÓW POWIATU TARNOWSKIEGO
W TEJ DYSCYPLINIE SPORTU.



Zawody powiatowe znowu w Zakliczynie

KOMUNIKAT KOŃCOWY PÓŁFINAŁU POWIATOWEGO
W TENISIE STOŁOWYM — INDYWIDUALNYM, ROZEGRA-
NEGO W ZAKLICZYNIE W DNIU 21.01.2003r.

DZIEWCZĘTA:

1. ZAPART ZUZANNA
2. MOTYKA WIOLETTA
3. ZAGÓRSKA IWONA
4. SACHA BEATA
- 5-6. DZIECINA EWELINA
- KIEŁTYKA MAGDALENA
- 7-8. KRAKOWSKA EWELINA
- BAJOREK MONIKA
- 9-12. PRUCHNICKA SYLWIA
- NIEMIEC WIOLETTA
- WARZECHA BEATA
- BUREK MARZENA
- 13-16. FILAR ANNA
- RAKOCZY DOROTA
- DĘBOSZ ANNA
- OKAZ EWELINA
- 17-20. DĘBOSZ BEATA
- KOPACZ MAGDALENA
- MIŚ ALEKSANDRA
- SOBYRA NATALIA

CHŁOPCY:

1. ŁABUZ KAMIL
2. ŚWIERCZEK KONRAD
3. KAFEL KRZYSZTOF
4. ŻABA KRZYSZTOF
- 5-6. MAJEWSKI RAFAŁ
- BORATYŃSKI JAKUB
- 7-8. KUSIAK MATEUSZ
- KŁOC MARCIN
- 9-12. PIASKOWY RAFAŁ
- CHUDZIK MATEUSZ
- SZPYRKA JAKUB
- FILIP ŁUKASZ
- 13-16. CABAŁA DOMINIK
- SKRZEŁOWSKI ARKADIUSZ
- WOJTAS WOJCIECH
- SOWA EMIL
- 17-24. ZABAWA MATEUSZ
- GUCWA MATEUSZ
- KAWA DARIUSZ
- GAJ MARCIN
- SOBOL JAROSŁAW
- ŻYDOWSKI MATEUSZ
- SOCHA PRZEMYSŁAW

- SP JANOWICE
SP STRÓŻE
SP CIĘŻKOWICE
SP DZIERŻANINY
SP JANOWICE
SP RZEPPIENNIK BISKUPI
SP WRÓBLOWICE
SP RZEPPIENNIK BISKUPI
SP FALKOWA
SP FALKOWA
SP LUBCZA
SP GROMNIK
SP KOWALOWA
SP WOLA LUBECKA
SP GROMNIK
SP BUCHCICE
SP GROMNIK
SP KOWALOWA
SP TUCHÓW
SP BUCHCICE

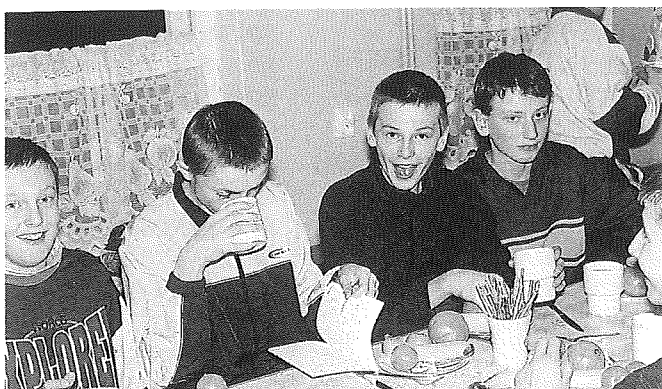
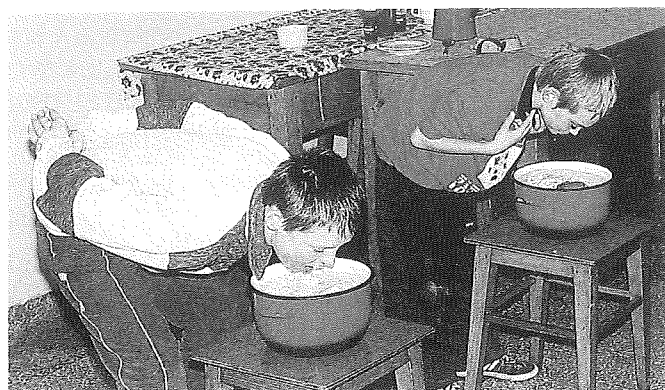
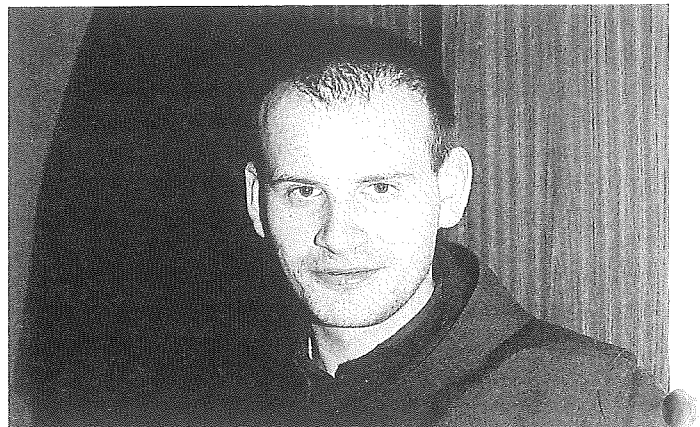
- SP SZCZEPANOWICE
SP RZUCHOWA
SP RZEPPIENNIK BISKUPI
SP CIĘŻKOWICE
SP GROMNIK
SP TUCHÓW
SP ZAKLICZYN
SP RZEPPIENNIK BISKUPI
SP LUBCZA
SP GROMNIK
SP RZEPPIENNIK BISKUP
SP WOLA LUBECKA
SP ZAKLICZYN
SP SZCZEPANOWICE
SP DZIERŻANINY
SP CIĘŻKOWICE
SP ŁOWCZÓW
SP BOGONIEWICE
SP RYGLICE
SP GROMNIK
SP DZIERŻANINY
SP TUCHÓW
SP GROMNIK

ZAWODNICZKI I ZAWODNICZY KTÓRZY ZAJĘLI MIEJ-
SCA 1 — 4 OTRZYMALI DYPLIFY I UZYSKALI AWANS
DO FINAŁU POWIATOWEGO, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ DNIA
11.02.2003r. w RZUCHOWEJ. NA TYM KOMUNIKAT ZAKOŃ-
CZONO.

Rekolekcje dla ministrantów w Zakliczynie.

W dniach 1 – 5 lutego br. Mariusz Tomana z pomocą kapłana O Emila Brzuska, zorganizował rekolekcje dla chłopców spędzających ferie zimowe w rodzinnych domach w Zakliczynie i okolicy. Uczestniczyło w nich 15 chłopców, a zajęcia odbywały się w klasztorze SSm Bernardynek z noclegiem i wyżywieniem, oraz sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Bł. Krystyna. Część chłopców dochodziła codziennie ze swych rodzinnych domów, a program obejmował wspólną modlitwę, uczestnictwo we Mszy św. z pogłębianiem jej znaczenia i tajemnicy rozważania o posługiwaniu ministrantów. Były także zajęcia sportowe i gry, które odbywały się na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum przy ul. Malczewskiego w Zakliczynie. Na wieczornych spotkaniach rekreacyjnych chłopcy uczestniczyli w grach konkursowych jak również mieli możliwość zaprezentowania się w humorystycznych opowiadaniach, recytacjach i śpiewach. Na koniec feryjnych rekolekcji, wszyscy uczestnicy składali serdeczne podziękowanie Dyrekcji Szkoły — za udostępnienie sali gimnastycznej, oraz siostrzom Bernardynkom na czele z przełożoną m. Cecylią Haak za akceptację rekolekcji i gościnę.

**Z Franciszkańskim pozdrowieniem “Pokój i dobro”
Br. Mariusz Tomana OFM**



Głosiciel: Zakliczyński Magazyn Informacyjno-Kulturalny
Wydawca: Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie
Redagują: Redaktor Naczelny: Krzysztof Chmielowski
Współpraca: K. A. Dudzik,
I. Kaczor, O.W. Szczerba
Foto: Stanisław Kusiak, Krzysztof Chmielowski
Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1
fax. (014) 66 53 445; tel. (014) 628 3330, 628 3331
Najszybszy kontakt z redakcją: 0 601 744 690.

E-mail: rctidk@poczta.onet.pl

WWW: www.zakliczyn.z.pl

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470.

**Kolegium redakcyjne stanowią członkowie
Zarządu SPiRG w Zakliczynie.**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

ŚWIĘTOWAŁY BABCIE I DZIADKOWIE



SP W RYNKU



PRZEDSZKOLE W LUSŁAWICACH



W REMIZIE OSP W ZAKLICZYNI



W SZKOLE W PALEŚNICY

BRAMY
GARSTA

GARAŻE

SYSTEMY
OGRODZEŃ



tel. 014 67 90 900
<http://www.legbud.pl>
e-mail: legbud@legbud.com.pl

RESTAURACJA „JAGIELLONKA” ZAPRASZA

Właściciel: Wilhelm Ciepielowski
Zakliczyn ul. Jagiellońska Tel. 6653401



Codziennie od 9 - 23



PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA
32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 00, 665 34 91



Piekarnia „LUCYNKA” Filipowice, 32-840 Zakliczyn, tel. 663 61 89

Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (090) 370 244



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Spółdzielnia Produkcjno-Usługowa

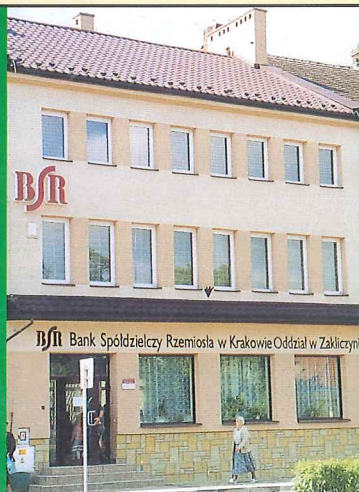
ZAKPOL



32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697



NASZ BANK
TWOIM BANKIEM